

Mateusz Mataniak

## **Funkcjonowanie więzienia w Wolnym Mieście Krakowie w I połowie XIX w.**

### **Prison functioning in Free City of Cracow in the first of 19<sup>th</sup> century**

W artykule przedstawiono zasady funkcjonowania więzienia w Wolnym Mieście Krakowie w pierwszej połowie XIX w. Oprócz tekstu regulaminu więziennego (instrukcja więzień kryminalnych) w pracy wykorzystano bogate materiały źródłowe zespołu archiwalnego Inspektoratu Więzień Kryminalnych oraz Archiwum Wolnego Miasta Krakowa. Odtworzono wygląd Gmachu Więzień Kryminalnych, przedstawiono też status pracowników więzienia (w tym obowiązki dyrektora zakładu) oraz zasady przestrzegania dyscypliny więziennej. Omówiono także sposoby zapewniania więźniom opieki medycznej, wyżywienia, ubrania oraz usługi duszpasterskiej. Ukazano formy zatrudniania skazańców w warsztatach więziennych oraz poza zakładem karnym, a także zasady finansowania więziennictwa z budżetu państwa.

**Słowa kluczowe:** Gmach Więzień Kryminalnych, Służba Więzienna, więźniowie, dyscyplina.

The article presents the principles of prison functioning in the Free City of Cracow in the first half of the 19<sup>th</sup> century. In addition to the text on the prison regulations (Criminal Prison Manual), the source materials of the archives of the Criminal Prisons Inspectorate and the Archive of the Free City of Cracow were used broadly. Moreover, article presents restored appearance of the Criminal Prisons edifice. The status of the prison staff (including the duties of the prison director) and the rules of prison discipline were presented. The ways of providing medical care, nourishment and religious support to the prisoners were discussed. Finally,

forms of employing offenders within and outside prison walls and public financing of the prison system were disclosed.

**Key words:** prison design and architecture, prison design and control, prison staff, prisoners, offenders, prison regime.

## Wprowadzenie

Przedmiot niniejszego opracowania – organizacja i funkcjonowanie więzienia państwowego w Wolnym Mieście Krakowie – nie cieszył się dotąd zainteresowaniem badaczy dziejów więziennictwa na ziemiach polskich w dziewiętnastym stuleciu. Dlatego też podstawą opracowania są niemal wyłącznie materiały archiwalne, przechowywane w Archiwum Narodowym w Krakowie. Znaczenie decydujące mają dokumenty z ekspozytury w Spytkowicach, zgrupowane w zespole Inspektoratu Więzień Kryminalnych. W dalszej kolejności należy wskazać dokumentację z oddziału III (ul. Sienna 16), jak też publikatory rządowe („Dziennik Praw”, „Dziennik Rządowy”) oraz opracowania poświęcone dziejom więziennictwa. Jako że tekst poświęcono systemowi penitencjarnemu, charakterystyce poddano jego wszystkie elementy składowe, tj. przepisy określające sposób wykonywania kary, architekturę i rodzaj zakładu karnego, najważniejsze środki oddziaływania na osadzonych, status prawny więźniów, kadre penitencjarną, sposób administrowania więzieniem i sprawowania kontroli, środki ochronne i zabezpieczające, relacje między skazanymi i kadrą więzienną<sup>1</sup>.

Ramy chronologiczne artykułu (1815-1846) zasadniczo wyznaczają dzieje Wolnego Miasta Krakowa – państewka utworzonego na mocy decyzji uczestników obrad kongresu wiedeńskiego. Owa miniaturowa republika, zwana Rzeczpospolitą Krakowską, znajdowała się pod protektorem Austrii, Prus i Rosji („mocarstwa opiekuńcze”), z których

ramienia występowali rezydenci, najpierw pod postacią tzw. komisji organizacyjnej, a następnie konferencji rezydentów<sup>2</sup>.

Służbę Więzienną podporządkowano władzy rządowej, którą wykonywał Senat Rządzący Wolnego Miasta Krakowa<sup>3</sup> (dalej: Senat). Nadzór nad wykonywaniem kar należał do wymiaru sprawiedliwości, który sprawował Trybunał I Instancji Wolnego Miasta Krakowa (dalej: Trybunał I Instancji) oraz Sąd Apelacyjny Wolnego Miasta Krakowa (dalej: Sąd Apelacyjny). Pod względem „biegu sprawiedliwości”, czyli sprawności funkcjonowania, sądy te podlegały kontroli rządowej<sup>4</sup>. Należy dodać, że wskutek likwidacji Wolnego Miasta Krakowa i jego wcielenia do cesarstwa austriackiego (16 listopada 1846 r.) funkcje rządu objęła Rada Administracyjna Miasta Krakowa i Jego Okręgu (dalej: Rada Administracyjna). Sprawowała je z przerwami do 30 czerwca 1853 r.<sup>5</sup>

W zakresie katalogu kar sądowych w Wolnym Mieście Krakowie obowiązywał austriacki kodeks karny z 1803 r., zwany Franciszkana. W 1809 r. utrzymano go na terenie czterech galicyjskich departamentów Księstwa Warszawskiego<sup>6</sup>. Kodeks wprowadzał trzy sposoby wykonywania kary więzienia, a mianowicie: zamknięcie w więzieniu prostym (I stopnia), ciężkim (II stopnia) bądź najcięższym (III stopnia). Więzienie mogło

<sup>2</sup> Rezydenci sprawowali pieczę nad zachowaniem ustalonego porządku prawno-społecznego. Państewko liczyło 1150 km kw. powierzchni, obejmując Kraków wraz z okręgiem. Początkowo mieszkało w nim 88 tys. osób, w 1843 r. ponad 143 tys. O ustroju i społeczeństwie zob. np. W.M. Bartel, *Ustrój i prawo Wolnego Miasta Krakowa (1815-1846)*, [w:] *Historia państwa i prawa Polski*, red. J. Bardach, t. III: *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, red. J. Bardach i M. Senkowska-Gluck, Warszawa 1981, s. 792-823; tenże, *Ustrój i prawo Wolnego Miasta Krakowa (1815-1846)*, „Biblioteka Krakowska” 1976, nr 116, passim; J. Gooclon, *Konstytucje Wolnego Miasta Krakowa z 1815, 1818 i 1833 roku*, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, red. M. Kallas, t. I, Warszawa 1990, s. 233-292.

<sup>3</sup> O jego organizacji i kompetencjach zob. W.M. Bartel, *Ustrój i prawo...*, Kraków 1976, s. 47-54; J. Gooclon, op. cit., s. 240, 245-246, 252-253.

<sup>4</sup> *Urządzenie wewnętrzne Senatu WMK i jego okręgu z 15.07.1816 r.*, ogłoszone w piśmie Senatu Rządzącego (dalej: Senat Rząd.) nr 2104 DGS, „Dziennik Rozporządzeń Rządowych WMK” (dalej: Dz. Rozp. Rząd.) z 1816 r. (art. 29). Senat sprawował nadzór za pośrednictwem wydziału spraw wewnętrznych. Podział zadań między władze administracyjne i sądowe występował także w Księstwie Warszawskim. Zob. J. Czołgoszewski, *Więziennictwo Księstwa Warszawskiego*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2010, nr 69, s. 131-132.

<sup>5</sup> O jej organizacji zob. *Urządzenie dotyczące Tymczasowej Cywilnej Administracji Wolnego Miasta Krakowa z 22.04.1846 r.* nr 1671, Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), Zespół Archiwum WMK (dalej: WMK), sygn. WMK V-5, k. 836-838 (art. 6, 11). Rada Administracyjna działała (początkowo jako Administracja Tymczasowa Cywilna) do 31.12.1847 r. Reaktywowano ją we wrześniu 1848 r. Zob. Rozporządzenie Gubernatora Galicji z 14.10.1848 r. nr 156 KP, „Dziennik Rządowy Miasta Krakowa i Jego Okręgu” (dalej: Dz. Rząd. MK), nr 180-183 z 18.10.1848 r., s. 722 (art. 1-2).

<sup>6</sup> J. Migdał, *Kodeks Karzący – pierwsza polska nowoczesna kodyfikacja prawa karnego*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2006, nr 51, s. 129-130; J. Czołgoszewski, op. cit., s. 130; J. Górny, op. cit., s. 88-89. Kodeks zmodyfikowano dekretem księcia warszawskiego z 26.07.1810 r. *O organizacji sądownictwa w czterech pogalicyjskich departamentach Księstwa Warszawskiego*, „Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego”, t. II, nr 20. Zob. L. Pauli, *Austriacki kodeks karny z 1803 r. w Wolnym Mieście Krakowie (1815-1833)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze” 1968, cz. I, z. 40, s. 11-12.

<sup>1</sup> Szerzej zob. J. Górny, *Elementy indywidualizacji i humanizacji karania w rozwoju penitencjarystyki*, Wydawnictwo WSPS, Warszawa 1996, s. 15-22.

być dożywotnie albo na czas określony – od 6 miesięcy do 20 lat. Z karą więzienia połączono przymus pracy. Karę więzienia można było obostrzyć przez: a) skazanie na roboty publiczne, b) wystawienie na widok publiczny, c) chłostę kijami lub różgami, d) post, e) wygnanie z kraju (po odbyciu kary)<sup>7</sup>. Zasady kodeksu z 1803 r. doczekały się już wnikliwej analizy w literaturze przedmiotu<sup>8</sup>.

Organizacja systemu więziennego w Wolnym Mieście Krakowie doczekała się uregulowania w 1834 r. Wtedy to Senat powołał komisję administracyjno-sądową, w której znaleźli się dwaj sędziowie Trybunału I Instancji – Wiktor Kopff i Tadeusz Krzyżanowski<sup>9</sup>. Ich dziełem była instrukcja więzień kryminalnych, której rząd nadał moc obowiązującą rozporządzeniem z 18 czerwca 1834 r. Genezy jej postanowień należy szukać w poglądach i doświadczeniach W. Kopffa (1805-1889), krakowskiego prawnika, sędziego i urzędnika, który interesował się problemami więziennictwa oraz organizacją pomocy dla mieszkańców będących w trudnej sytuacji życiowej<sup>10</sup>.

Aby lepiej zorientować się w tendencjach nurtujących ówczesną myśl penitencjarną, a przy okazji zapoznać się z warunkami pobytu w europejskich zakładach karnych, W. Kopff w 1834 r. odbył kilkumiesięczną podróż po Europie Zachodniej. Odwiedził wtedy największe więzienia

<sup>7</sup> *Księga ustaw na zbrodnie i ciężkie policyjne przestępstwa*, wyd. Wiedeń 1817 r. (art. 12-14, 15-16). W więzieniu prostym skazańców nie zakuwano w łańcuchy, mogli się widywać z osobami z zewnątrz. W więzieniu ciężkim skazaniec był „okuty na nogach żelaznymi kajdanami”, codziennie dostawał „jedną ciepłą, lecz nie mięsna potrawę”, spał na posłaniu z deseczek, nie mógł rozmawiać z ludźmi spoza więzienia itd. W więzieniu najcięższym skazanego umieszczano „w oddzielnym od wszelkiego społeczeństwa więzieniu”, mógł w nim „tyle światła i miejsca używać, ile do utrzymania zdrowia potrzeba jest”; zakuwano go „w ciężkie kajdany na rękach i na nogach”; był „przepasany żelazną obręczą”, „tylko co drugi dzień potrawą ciepłą, lecz nie mięsna, przez resztę zaś dni chlebem i wodą karmiony był”.

<sup>8</sup> Zob. np. J. Migdał, J. Raglewski, *Kara pozbawienia wolności. Zarys dziejów polskiej doktryny, prawa i praktyki penitencjarnej*, Wydawnictwo Arche, Gdańsk 2005, s. 67-69; M. Senkowska, *Kara więzienia w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku*, Ossolineum, Wrocław – Warszawa – Kraków 1961, s. 69-70; L. Pauli, op. cit., s. 16 i 65-66; W. Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Wydaw. Towarzystwa Naukowego w Toruniu, Toruń 1964, s. 43, 276-278, 285-288; S. Salmonowicz, *Prawo karne oświeconego absolutyzmu. Z dziejów kodyfikacji karnych przełomu XVIII/XIX w.*, Wydawnictwo TNT, Toruń 1966, s. 116-167, 261-262.

<sup>9</sup> Pismo T. Krzyżanowskiego do wydziału spraw wewnętrznych z 26.04.1834 r. (do nr 2891), ANK, WMK V-146, k. 1039; pismo Senatowi Rząd. do W. Kopffa i T. Krzyżanowskiego z 17.04.1833 r. nr 1769, ibidem.

<sup>10</sup> Wśród inicjatyw Kopffa można wskazać utworzenie domu pracy przymusowej dla włóczęgów i żebraków, domu ochrony dla małych dzieci oraz – o czym będzie mowa – warsztatów pracy dla więźniów. Zob. jego biogram, autorstwa I. Homoli-Skapskiej, „Polski Słownik Biograficzny”, t. XIV/1, z. 60, Wrocław – Warszawa – Kraków 1968, s. 18-19.

londyńskie (Millbank, King’s Bench, Newgate)<sup>11</sup>, a także paryskie<sup>12</sup> oraz szwajcarskie (Lozanna, Genewa)<sup>13</sup>. Owocem jego wizyty były publikacje, w których przedstawiał się jako zwolennik humanitaryzmu i utylitaryzmu, a także piewca zasady prewencji indywidualnej, systemu poprawczego poprzez pracę i modlitwę. W. Kopffowi nieobce były też rozwiązania systemu filadelfijskiego<sup>14</sup>. Już pobieżny przegląd instrukcji daje wyobrażenie na temat jej znacznego stopnia szczegółowości; składała się ona z 143 artykułów podzielonych między 15 tytułów<sup>15</sup>.

## Gmach Więzień Kryminalnych

Od końca XVIII w. więzienie mieściło się przy ul. Kanoniczej 177 (wówczas zwanej Kanonną) (gmina II miejska), w byłym klasztorze św. Michała. Oficjalnie nosiło nazwę Gmach Więzień Kryminalnych, w dokumentach pojawia się też niekiedy jako Gmach Kryminalny. Wcześniej budynek użytkowali zakonnicy ze zgromadzenia karmelitów bosych. Jednak na mocy decyzji władz austriackich z 1797 r. musieli oni opuścić zabudowania klasztorne, ponieważ zostały skonfiskowane<sup>16</sup>.

W sensie prawnym Gmach Więzień Kryminalnych był więzieniem I stopnia, wskazanym w art. 12 cz. I kodeksu karnego z 1803 r. Jako

<sup>11</sup> K. Grodziska, *Wiktora Kopffa opis Londynu w 1834 r.*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” (dalej: Roczn. Bibl. PAN), R. XXXVII (1992), s. 43-79 (zwłaszcza s. 72-74). Kopff podał, że w zakładzie Millbank więźniów podzielono na dwie klasy. W więzieniu Newgate, przeznaczonym dla zbrodniarzy, odnotował zaś istnienie komitetu więziennego. Praca skazańców w brytyjskich zakładach karnych była dobrowolna (nieobowiązkowa).

<sup>12</sup> K. Grodziska, *Wiktora Kopffa opis Paryża w 1834 roku*, Roczn. Bibl. PAN, R. XLIII (1998), s. 73-120.

<sup>13</sup> K. Grodziska, *Wiktora Kopffa podróż po Szwajcarii w 1834 roku*, Roczn. Bibl. PAN, R. XLII (1997), s. 57-99.

<sup>14</sup> Spośród prac W. Kopffa zob. *O systemie karnym poprawczym i więzieniach stosowanych do niego*, Kraków 1835 (nadbitek z „Kwartalnika Naukowego” t. II, 1835, s. 42-85) oraz *Urządzenie Domów Ochrony dla Małych Dzieci w Krakowie*, t. I-II, Kraków 1844-1847. Kopff znał m.in. prace Jeremy’ego Benthama i Johna Howarda. Jego zainteresowania w sferze penitencjarystyki wymagają odrębnego ujęcia naukowego. O powstawaniu nowoczesnego więziennictwa zob. np. J. Górny, op. cit., s. 5-14.

<sup>15</sup> Rozporządzenie Senatu Rząd. z 18.06.1834 r. nr 3387 DGS, *Instrukcja więzień kryminalnych*, „Dziennik Praw WMK” (dalej: Dz. Praw WMK) z 1834 r. Do instrukcji dołączono kilka załączników, które zawierały wzory formularzy stosowanych przez administrację więzienną.

<sup>16</sup> Przekazanie budynków na potrzeby więzienia nastąpiło mimo protestów biskupa krakowskiego, domagającego się „zachowania kościoła dla duszpasterstwa”. Zob. pisma: zgromadzenia Karmelitów bosych do biskupa z 5.01.1797 r. (prośba o pomoc); biskupa do zgromadzenia z 15.04.1797 r. (nakaz przekazania budynków klasztornych); prowincjała zakonu do zgromadzenia z 22.11.1797 r. (nakaz przeprowadzki do Czernej i Lublina) – wszystkie dokumenty za: M. Tobiasz, *Opis inwentaryczny gmachu św. Michała*, s. 11-12 (maszynopis w Bibliotece Muzeum Archeologicznego w Krakowie). Z prośbą o pozostawienie klasztoru Karmelici wystąpili nawet do cesarza. Miejsce na więzienie wskazał magistrat Krakowa, wypełniając żądanie władz austriackich. Więcej zob. J.S. Harbut, *Mały Rzym*, t. I, Kraków 1936, s. 111; *Wspomnienie o kościele św. Michała*, Kraków 1860, s. 35-36.

„więzienie dla osadzonych” przeznaczono go przede wszystkim dla skazanych za popełnienie zbrodni, na mocy wyroku sądowego. W krakowskiej strukturze więziennej funkcjonował też areszt śledczy, zwany inkwizytoriatem dla trybunału i podsędków (inaczej: więzienie inkwizycyjne), a także areszty policyjne dla skazanych na kary policyjne<sup>17</sup>. Inkwizytoriat mieścił się w sąsiedztwie więzienia, przy ul. Kanoniczej 176<sup>18</sup>.

Współcześnie zapoznanie się z wyglądem więzienia jest możliwe, jako że w zachowanym w nienaruszonym stanie budynku znajduje się Muzeum Archeologiczne w Krakowie. Odtworzenie funkcjonalnego podziału gmachu sprzed niemal dwustu lat ułatwia opis inwentaryczny z 1835 r. Zgodnie z ówczesną terminologią, budynek składał się z czterech kondygnacji. Do więzienia wchodziło się podwójną bramą z szyldwachem. Na parterze (na planie oznaczonym jako kondygnacja III) było sześć pomieszczeń („stancji”), wśród nich kancelaria dyrektora więzienia oraz więzienna kuchnia. Na I piętrze (kondygnacja IV) było dziesięć pomieszczeń, w tym mieszkanie dyrektora. Znajdowała się tam też część pomieszczeń inkwizytoriatu. Korytarzem prowadzącym na I piętro można było dostać się do więziennej kaplicy<sup>19</sup>.

Zgodnie z instrukcją w każdej celi miały być zamocowane bezpieczne drzwi i okna. Okna miały mieć żelazne okratowanie, a drzwi miały być „mocne i dobrze osadzone”, aby uniemożliwić więźniom ich wyłamanie. Umieszczano w nich otwierane od zewnątrz okienka (obwód 4 cale), co ułatwiało obserwację osadzonych. Powierzchnię każdej celi określono na 6 cali szerokości i tyle samo wysokości. W instrukcji dozwolono na zamykanie w każdej celi nie więcej niż czterech skazańców. Każdemu z nich miało przysługiwać półtora łokcia „powierzchni do leżenia”. Cele ogrzewano piecami osłoniętymi żelaznymi kratami. Było to konsekwencją wymogu umieszczania więźniów wyłącznie w suchych „niewilgotnych

pomieszczeniach”<sup>20</sup>. Podobnie szczegółowo określono wyposażenie cel. W każdej miał się znajdować drewniany tapczan (pryczo), ławy do siedzenia, konewka na świeżą wodę, wymienianą dwa razy dziennie, czerpak (w postaci blaszanego lub drewnianego kubka), grzebienie, włosienice, antabka do zawieszania grzebieni i ręczników itp. Na wyposażeniu były też książeczki do nabożeństwa<sup>21</sup>.

Instrukcja nakazywała utrzymywanie czystości w celach, co określano jako „porządek domowy”. Przykazano codzienne odświeżanie, „skrapianie wodą” i zmiatanie izb, a także mycie okien i podłóg co 1-3 miesiące. Kloaki, czyli więzienne ubikacje, miały być codziennie „chędożone”, a następnie wysypywane piaskiem<sup>22</sup>. W 1840 r. fizyk miejski, będący jednym z rządowych lekarzy odpowiedzialnych za sprawy higieny, wystąpił o częstsze wietrzenie korytarzy<sup>23</sup>.

Stan budynków więzienia budził zainteresowanie władz. Na przykład w 1846 r. Rada Administracyjna poleciła oddziałowi budownictwa nadesłanie dokumentacji technicznej, obejmującej inwentarz gmachu kryminalnego, inwentarz rekwizytów kościoła św. Michała oraz inwentarz rekwizytów kryminalnych<sup>24</sup>. Na bieżąco przedsięwzięto też prace remontowo-budowlane. W 1849 r. Rada Miejska zwróciła uwagę na uszkodzenia w konstrukcji budynku (zniszczony dach, rozsypujące się gzymsy), co potwierdziła kontrola zlecona przez wydział spraw wewnętrznych. W związku z powyższym Rada Administracyjna poleciła dyrektorowi budownictwa opracowanie planów i kosztorysów niezbędnych prac

<sup>20</sup> *Instrukcja więzień kryminalnych*, tytuł I „O domach więziennych i umieszczaniu w nich więźni” (art. 4-8, 9-10 i 12). Okna miały wymiary pół łokcia wysokości i 1 łokieć szerokości. Jeden piec ogrzewał dwie cele.

<sup>21</sup> *Ibidem*, tytuł III „O porządku domowym w więzieniach” (art. 38). Na noc wstawiano owalne wianiki (o wymiarach 1 łokcia głębokości i 1 szerokości). Ze względów bezpieczeństwa zabroniono przytwierdzania półek gwoździ, a także mocowania „innych wieszadeł”.

<sup>22</sup> *Ibidem*, tytuł III (art. 34-37). Codziennie miano także zmiatać dziedziniec i schody. Dwa razy w roku więzienne wnętrza miały być bielone wapnem. Pozbycie się nieprzyjemnych zapachów miało ułatwić jałowcowe kadzidło oraz ocet. Dwa razy w miesiącu kominiarze sprawdzali kominy, co jakiś czas także więzienne rynsztoki.

<sup>23</sup> Pismo komitetu więziennego do inspektora więzień kryminalnych (dalej: inspektor) z 26.09.1840 r. nr 849, Archiwum Narodowe w Krakowie – Ekspozytura w Spytkowicach (dalej: ANK-ES), zespół „Inspektorat Więzień Kryminalnych” (dalej: IW), sygn. IW 2, k. 239. W porze letniej („epoce cieplej”) okna w więzieniu miały być otwarte cały dzień, „w miesiącach słotnych i zimowych” – rano i w południe (od 15 minut do godziny). Fizyk miejski nalegał też, aby oznakować bieliznę wszystkich skazańców.

<sup>24</sup> Pismo wydziału dochodów publicznych do biura rachuby z 22.07.1846 r. nr 4569, WMK VI-32, k. npsg; pismo oddziału budownictwa do wydziału spraw wewnętrznych z 1.07.1846 r. nr 982, *ibidem*; pismo z biura rachuby do wydziału spraw wewnętrznych z 30.07.1846 r., *ibidem* (przesłanie sprawdzonych inwentarzy).

<sup>17</sup> *Instrukcja więzień kryminalnych*, tytuł I „O domach więziennych i umieszczaniu w nich więźni” (art. 1-3). Kary policyjne orzekał sąd (w drodze wyroku) lub Dyrekcja Policji (w drodze orzeczenia).

<sup>18</sup> *Ibidem* (art. 1-2). Dopuszczono zarazem administracyjne połączenie obu zakładów, co umożliwiał np. wspólne żywienie przebywających w nich osób, utrzymywanie porządku itp. Zob. *Opis inwentaryczny inkwizytoriatu nowego pod nr 176 w gminie II Miasta Krakowa* z 7.02.1845 r., ANK, WMK VI-32, k. npsg. Inkwizytoriat, będący miejscem przesłuchań podejrzanych, składał się z budynku głównego, dwóch oficyn oraz podwórza.

<sup>19</sup> *Inwentarz gmachu św. Michała nr 177 sporządzony w roku 1835*, zatwierdzony przez wydział dochodów publicznych 22.10.1835 r., WMK VI-32, k. npsg; *Inwentarz gmachu więzień kryminalnych nr 177 oznaczonego sporządzony w roku 1835*, *ibidem*. Inwentarz sprawdzono w oddziale budownictwa 20.09.1842 r. Na parterze budynku znajdowało się łącznie 16 pomieszczeń, M. Tobiasz, op. cit., s. 29-30.



remontowych, które ostatecznie miała wykonać ekonomia miejska<sup>25</sup>. Nadesłane „anszlagi” dotyczyły wymurowania gzymsów (za 666 złotych reńskich, 48 krajcarów) oraz naprawę spróchniałego dachu (430 złr, 6 kr)<sup>26</sup>. Plan robót zaaprobowala Komisja Gubernialna, zawężając je przy tym do „usunięcia niebezpiecznego gzymsu”, bez konieczności murowania<sup>27</sup>.

## Funkcjonariusze Służby Więziennej Wolnego Miasta Krakowa

Zgodnie z instrukcją kierownictwo więzienia należało do dyrektora (rządca i gospodarz), którym z urzędu był inspektor więzień kryminalnych. Stał on na czele Inspektoratu Więzień Kryminalnych. Przed objęciem stanowiska inspektor wpłacał kaucję 3000 złp. Miała ona być zabezpieczeniem roszeń skarbu publicznego z tytułu szkód spowodowanych w powierzonych środkach publicznych (funduszach rządowych)<sup>28</sup>. W połowie lat 30. XIX w. inspektorem był Wincenty Tarnawski<sup>29</sup>. Oprócz niego, urząd ten pełnili: Tadeusz Gawroński, Feliks Wierciszewski

<sup>25</sup> Pismo Rady Administracyjnej do dyrektora budownictwa, Komisji Gubernialnej, ekonomii miejskiej i buchalterii tymczasowej z 31.10.1851 r. (do nr 14 016), ANK, WMK V-32 B, k. 1274, 1297; pismo Rady Miejskiej do Rady Administracyjnej z 19.05.1851 r. nr 8938, ibidem, k. 1277; pismo wydziału spraw wewnętrznych do Rady Administracyjnej z 11.09.1851 r. nr 6481, ibidem, k. 1275-1276; pismo wydziału spraw wewnętrznych do Rady Administracyjnej z 29.10.1851 r. nr 14 016, ibidem, k. 1273-1274.

<sup>26</sup> Kosztorys przemurowania na nowo gzymsów głównych grożących odpadnięciem i wzmocnienia wiązania dachowego na kościele św. Michała w Krakowie z 28.10.1851 r., WMK V-32 B, k. 1267-1270; kosztorys z 22.10.1851 r. (do nr 3914), ibidem, k. 1281-1289. Prace w 80% miano sfinansować z funduszu „na utrzymanie więzień kryminalnych”. Pieniądze przechowywano w kasie filialnej krajowej.

<sup>27</sup> Pismo Rady Administracyjnej do Komisji Gubernialnej z 10.03.1852 r. nr 15 140, WMK V-32 B, k. 1265; pismo Komisji Gubernialnej do Rady Administracyjnej z 05.07.1852 r. nr 5639, ibidem, k. 1265-1266.

<sup>28</sup> *Instrukcja więzień kryminalnych* (art. 25). Inspektor ponosił „ogólną odpowiedzialność, wynikającą ze służby więziennej”, obejmującą także „całość inwentarza”. Kaucję mógł uiścić w gotówce lub zabezpieczyć hipotecznie na nieruchomościach.

<sup>29</sup> Obwieszczenie sekretarza Senatu z 11.04.1840 r. nr 52, „Dziennik Rządowy WMK” (dalej: Dz. Rząd. WMK) 27-28 z 18.04.1840 r., s. 106-107. Uchwała Senatu z 3.04.1840 r. nr 1892. Konkurs dotyczył obsady stanowiska inspektora (pensja 1600 złp) oraz pisarza kontrolującego roboty więzienne (1200 złp). Kandydaci mieli przedstawić „dowody kwalifikacji” w ciągu 14 dni od dnia ogłoszenia.

i Antoni Hryniewiecki<sup>30</sup>. Do pomocy inspektorowi przydzielono pisarza więziennego<sup>31</sup>.

Najważniejszym obowiązkiem inspektora była dbałość o ład i porządek w więzieniu oraz zgodne z prawem poczynania pracujących w nim funkcjonariuszy (sług więziennych). Z tego tytułu ponosił odpowiedzialność za „wszelkie uchybienia i straty w służbie”. Trzy razy dziennie inspektor odbywał wizytacje więzienia, dzięki którym ustalał liczebność osadzonych, „kompletność więźniów”, przestrzeganie instrukcji więziennej itp.<sup>32</sup>.

Na inspektorze spoczywały liczne obowiązki sprawozdawcze. W raportach dla Senatu wykazywał aktualną liczebność więźniów (pismo według wzoru A) oraz najważniejsze zaistniałe wydarzenia, zwłaszcza budzące jego niepokój (wzór B). Komitetowi więziennemu przedstawiał codzienne i comiesięczne sprawozdania (wzory C i D), w których znajdowały się informacje o sytuacji ogólnej, zastosowanych środkach dyscyplinarnych, wydatkach na bieżącą działalność itp.<sup>33</sup>. Komitet był też informowany o naruszeniach dyscypliny, „niepoprawnych zachowaniach”, w tym zwłaszcza o próbach ucieczek osadzonych<sup>34</sup>.

Nadsyłane przez inspektora wiadomości na temat więziennictwa zamieszczano w „zdaniach sprawy o stanie Kraju tutejszego”, które jeden z senatorów odczytywał na forum Zgromadzenia Reprezentantów (Sejm Wolnego Miasta Krakowa)<sup>35</sup>.

Prezesów obu sądów inspektor miał zaś informować o odwołaniach (rekursach) wniesionych przez skazańców, a także prośbach do Senatu

<sup>30</sup> Zob. „Kalendaryki polityczne krakowskie” z roku 1834, s. 29; z roku 1844, s. 46; z roku 1846, s. 39; *Sprawozdanie z czynności Rady Administracyjnej za rok 1849*, ANK, zespół „Papiery Piotra Michałowskiego”, 29/645/171, k. 28; Obwieszczenie Rady Administracyjnej z 27.05.1846 r. nr 2345, Dz. Rząd. WMK, nr 66-67 z 8.06.1846 r., s. 266 (nominacja dla Hryniewieckiego, wcześniej kontrolera rogatkowego, w miejsce Wierciszewskiego, przeniesionego w stan spoczynku „na własne żądanie”).

<sup>31</sup> *Instrukcja więzień kryminalnych*, tytuł II, rozdział I, „O dozorcze więzień i Służbie Więziennej” (art. 17-18). Pisarz mógł zastępować inspektora w razie jego nieobecności. W 1844 r. pisarzem był Jan Cieszkowski.

<sup>32</sup> *Ibidem*, tytuł VII „O rewizji Więzień” (art. 80). Mógł też stwierdzić, czy nie miały miejsca próby ucieczki („próby wyłamania się”) więźniów. Do skontrolowania inkwizytoriatu mógł wydelegować pisarza więziennego.

<sup>33</sup> *Ibidem*, tytuł VI „O przyjęciu więźni i stanie ludności więziennej” (art. 68-71). Sprawozdania przesyłano do biura rachuby do skontrolowania „pod względem rachunkowym”. Wszelkie „pomyłki pieniężne” w obliczeniach były karane; umyślne narażenie Skarbu Publicznego na straty skutkowało utratą stanowiska przez inspektora.

<sup>34</sup> *Ibidem*, tytuł IV „O służbie i straży więziennej” (art. 45 i 53). Identyczne informacje otrzymywał prezes Trybunału I Instancji. Wśród nagannych zachowań wymieniono dostarczanie więźniom alkoholu („przynoszenie trunków”), przemycanie korespondencji, wynoszenie przedmiotów poza mury więzienia itd.

<sup>35</sup> Pismo komitetu więziennego do inspektora z 11.10.1837 r. nr 174, IW 2, k. 227; pismo wydziału spraw wewnętrznych do komitetu więziennego z 5.10.1837 r. nr 7739; *ibidem* (o nadesłanie danych na temat liczby więźniów w latach 1833-1837); *ibidem*, pismo inspektora do komitetu więziennego z 23.10.1837 nr 6571; *ibidem*, k. 228 (przesłanie wykazów). Sprawozdania zwano też „obrazami statystycznymi kraju tutejszego”.

o nadzwyczajne złagodzenie kary, w „drodze łaski”<sup>36</sup>. Jako przykład można powołać wnioski o ulaskawienie osób odstawionych do aresztów kryminalnych przez Dyрекcję Policji Wolnego Miasta Krakowa (dalej: Dyrekcja Policji), których czyny następnie osądził Trybunał I Instancji<sup>37</sup>.

Nadzór nad przestrzeganiem prawa przez inspektora sprawowały także władze sądowe<sup>38</sup>. Prezes sądu III instancji mógł wydelegować sędziego do ustalenia, czy w więzieniu jest przestrzegany „pośpiech sprawiedliwości karzącej”<sup>39</sup>. W swojej pracy inspektor posługiwał się liczną dokumentacją (np. księga zawiadomień inspektora więzień kryminalnych)<sup>40</sup>.

Można też wskazać, że do inspektora należało wystawianie aktów zgonu (aktów zejścia) więźniów. Uroczystości pogrzebowe, w których obowiązkowo mieli brać udział strażnicy oraz więźniowie, odbywały się na koszt państwa<sup>41</sup>.

Do pozostałych pracowników więzienia należeli: odźwierny (klucznik), dozorca (strażnicy) oraz woźni. Nie można też pominąć lekarza więziennego oraz kapelana (katechetę)<sup>42</sup>. Zadania urzędników więziennych dodatkowo określono w instrukcji dla służby podwładnej z 1839 r.<sup>43</sup>. Dane

personalne pracowników więzienia wpisywano do formularzy personalnych, które prowadził inspektor<sup>44</sup>.

Odźwierny miał pilnować główną bramę więzienia, zapobiegając w ten sposób dostawaniu się do budynku osób niepowołanych. Oprócz oficjalistów więziennych swobodny wstęp do budynków więziennych mieli członkowie komitetu więziennego oraz warta wojskowa, która odstawiała skazańców. O ich pojawieniu się odźwierny meldował inspektorowi lub pisarzowi. Sprawdzał też, czy skazańcy legalnie opuszczają więzienny budynek. W ustalonych godzinach otwierał bramę główną, aby wypuścić więźniów udających się do pracy lub na posiłek (jadło), a następnie wpuścić. Odźwierny odpowiadał za klucze więzienne do bramy głównej oraz poszczególnych cel. Tej pierwszej miał pilnować tak, aby żaden z więźniów „nie potrafił go oszukać i koło niego uciec”<sup>45</sup>.

Strażę więzienną dowodził kapral dozorców, który nadzorował strażników, obchodził więzienie aż do „zamknięcia cel na noc”, sprawdzał czy więźniowie dbają o czystość. Do jego obowiązków należało również kontrolowanie jedzenia przynoszonego więźniom „żywjącym się własnym kosztem”, zapobieganie niedozwolonej korespondencji między skazanymi i osobami postronnymi, przeciwdziałanie wnoszeniu niedozwolonych przedmiotów, pilnowanie, aby więźniowie nie zamieniali się celami („numerami aresztu”) itp. Kapral składał inspektorowi raporty, w których donosił o wszelkich uchybieniach w pracy więzienia. Za swoje poczynania ponosił odpowiedzialność dyscyplinarną. W razie poważniejszych uchybień, takich jak „pijaństwo, krnąbrność i inne nieposłuszeństwa”, na wniosek inspektora mógł zostać wydalony ze służby<sup>46</sup>. Dowódcami straży więziennej byli m.in. Jan Baczkowski, Stanisław Ruciński, Józef Kutylowski i Stanisław Jarynkiewicz<sup>47</sup>.

<sup>36</sup> Instrukcja więzień kryminalnych (art. 73). „Wywód słowny” wniosków skazańców mieli spisywać referenci spraw.

<sup>37</sup> Zob. pisma inspektora do Trybunału WMK w sprawach: Antoniego Sadowskiego (pismo nr 578, czeladnik, lat 41, wyrokiem Trybunału WMK z 21.04.1846 r. skazany na 5 lat więzienia za kradzież), ANK-ES, IW 3, k. 435; Jana Chruścińskiego (nr 579, terminator rymarski, lat 18, skazany 24.07.1845 r. za kradzież na 1 rok ciężkiego więzienia, z chłostą 10 kijów co kwartał), ibidem, k. 433; Katarzyny Sokolińskiej z Dąbrowskich (nr 586, służąca, lat 37, z Nowego Sącza, wyrok z 31.08.1841 r. za kradzież, skazana na 5 lat, prośba o „ulaskawienie z reszty kary”), ibidem, k. 437; Tomasza Kmiecika (nr 587, włościanin, lat 23, wyrok z 26.03.1846 r. za kradzież, na 6 miesięcy, prośba jw.), ibidem, k. 439; Antoniego Oraczewskiego (usiłowanie rozbójniczego morderstwa, odbywał karę więzienia, prośba o przydzielenie sędziego referenta), ibidem, k. 441; Michaliny Mysłowskiej (26 lat, służąca, wyrok 24.03.1846 r. za kradzież, 1 rok ciężkiego więzienia, „spokojne zachowanie i cierpliwość”, prośba o ulaskawienie), ibidem, k. 545.

<sup>38</sup> Pismo prezesa Trybunału I Instancji do inspektora z 20.12.1851 r. nr 1663, ANK-ES, IW 1, k. 115. Nadzór dotyczył m.in. otrzymywania przez aresztantów tego „co im się według instrukcji należy”. Prezes – sędzia Majer – wyznaczył wtedy sekretarza Trybunału I Instancji WMK Piotra Burzyńskiego, w miejsce sędziego Jana Czernickiego, do sprawowania kontroli nad przestrzeganiem porządku w aresztach inkwizycyjnych i kryminalnych.

<sup>39</sup> Instrukcja więzień kryminalnych, tytuł VII „O rewizji Więzień” (art. 77). W tym przypadku chodziło o terminowe wykonywanie wyroków sądów.

<sup>40</sup> Ibidem, tytuł VI, „O przyjęciu więźni i stanie ludności więziennej” (art. 64). Księga zawierała odpisy postanowień sądowych oraz senackich, dotyczących osadzonych na podstawie wyroków sądowych lub orzeczeń administracyjnych. Umieszczano w niej także adnotacje o ewentualnym złagodzeniu bądź zastrzeżeniu kary. W sprawach ciężkich przestępstw policyjnych wyroki wydawał wydział spraw wewnętrznych bądź Dyrekcja Policji.

<sup>41</sup> Ibidem (art. 74). O śmierci osadzonych inspektor zawiadamiał, w ciągu 24 godzin, właściwy sąd oraz organ administracji. Z funduszu więziennego finansowano też wykonanie trumien.

<sup>42</sup> Ibidem, tytuł II, rozdział I, „O dozorcze więzień i Służbie Więziennej” (art. 18). Woźny pozostawał też pod nadzorem właściwego sądu.

<sup>43</sup> Rozporządzenie Senatu Rządzącego z 28.02.1839 r., Instrukcja dla służby podwładnej, IW 1, k. 17-19. Instrukcja stanowi interesujące źródło do badań nad życiem codziennym w krakowskim więzieniu.

<sup>44</sup> Pismo Komisji Gubernialnej do Rady Administracyjnej z 28.10.1851 r. nr 14 570 (do nr 13 884), „Dziennik podawczy c.k. Rady Administracyjnej Okręgu Krakowskiego”, ANK, WMK V-515, k. 489. Formularze przesłano inspektorowi oraz Komisarzowi Dystryktowemu w Jaworznie 28.10.1851.

<sup>45</sup> Instrukcja więzień kryminalnych (art. 22) oraz tytuł IV „O służbie i straży więziennej” (art. 43-45, 50-52); Instrukcja dla służby podwładnej (art. 8-9), IW 1, k. 18-19. Do inkwizytoriatu mogli ponadto wchodzić pracownicy sądownictwa, wezwani przez sąd świadkowie oraz assydcenci.

<sup>46</sup> Ibidem (art. 10), IW 1, k. 19-20. Z wnioskiem o ukaranie inspektor występował do „właściwej władzy”. Odpowiedzialność kaprala miała charakter finansowy (kara pieniężna) oraz fizyczny (kara aresztu).

<sup>47</sup> „Kalendarzyki polityczne krakowskie”: z roku 1844, s. 46; z roku 1846, s. 40; Obwieszczenie Senatu Rządzącego z 6.02.1846 r. nr 607 DGS, Dz. Rząd. WMK nr 25-26 z 7.03.1846 r., s. 99 (nominacja dla Jarynkiewicza, wcześniej brygadiera Żandarmerii).

Najliczniejszą grupą byli strażnicy (wartownicy), których było zazwyczaj od 8 do 12<sup>48</sup>. Mieli oni pilnować osadzonych, zarówno wewnątrz więzienia, np. w trakcie „robót wewnętrznych”, jak i poza jego murami przy „pracach zewnętrznych”. Dbali przy tym o bezpieczeństwo „na korytarzach i w otwartych przestrzeniach” oraz „zachowywanie spokojności wśród więźniów”. W razie zakłóceń spokoju mieli zawiadamiać strażnika dyżurnego oraz inspektora, który z uzbrojoną wartą udawał się do strefy zagrożenia. Każdy wartownik miał przydzielone miejsce – na każde stanowisko razem przypadało ich trzech. W miesiącach letnich strażnicy zmieniali się, tj. „luzowali” co dwie godziny w dzień i co godzinę w nocy, a w miesiącach zimowych – zawsze co godzinę. Mieli wykonywać wszelkie polecenia inspektora. W razie drobnych uchybień mógł on upominać strażników we własnym zakresie, przy poważniejszych przewinieniach występował do komitetu więziennego z wnioskiem o ukaranie, po wcześniejszym zawieszeniu strażnika w urzędowaniu<sup>49</sup>. Aby wyjść poza mury więziennego gmachu funkcjonariusz musiał mieć zgodę przełożonych<sup>50</sup>.

Doprecyzowanie obowiązków strażników nastąpiło w instrukcji z 1839 r. Nakazano im „trzeźwe zachowanie i wierne pilnowanie więźniów”, a także „posłuszeństwo i poszanowanie przełożonych”. Wszystkie rozkazy mieli wykonywać z „należyta dokładnością”. Każda cela była oddana pod nadzór wyznaczonego strażnika-klucznika. W miesiącach letnich pełnili oni służbę od 4:30 do 19:00 (z przerwą między 11:30 a 12:30), w miesiącach zimowych od 6:00 do 18:00 (z godzinną przerwą). Poza wyznaczoną porą nie wolno im było „oddalać się, nawet na obiad”. Dwoch dozorców wyznaczano do „rewizji nocnych”, w trakcie których sprawdzali „pałace się światła w kagankach”, a także „czy nie ma podłożonego ognia”, cały czas czuwając, aby więźniowie „nie zamyślali o ucieczce”<sup>51</sup>.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na działalność komitetu więziennego („komitetu czuwającego nad administracją więzienia”), który

<sup>48</sup> *Wypracowanie ogólne potracić się mającego procentu z pensji urzędników i officialistów ze Skarbu Publicznego płatnych na Fundusz Emerytalny, tudzież Milicyi Krajowej i Żandameryi* z 6.12.1833 r., WMK V-152, k. 420. W 1833 r. strażnikami byli: Jan Szymański, Mateusz Chajewski, Jan Kubliński, Kazimierz Góra, Mateusz Natkaniec, Andrzej Szulc, Dominik Laskowski, Józef Sitko, Jan Pałyński, Józef Bukowski, Mikołaj Wyrwont i Jędrzej Joulong. Dozorcą aresztów policyjnych był Piotr Campione.

<sup>49</sup> *Instrukcja więzień kryminalnych* (art. 23) oraz tytuł IV „O służbie i straży więziennej” (art. 46-50). Procedura bezpieczeństwa obowiązywała także w razie „stwierdzenia poruszenia” przez „zewnętrzny szylwach”, który miał wówczas wzywać pomocy komendą „Do broni!”.

<sup>50</sup> *Ibidem* (art. 24). Inspektor oraz pisarz mogli opuścić budynek więzienia na dłużej niż dobę za zgodą przewodniczącego komitetu więziennego. Strażnikom i odźwiernemu wystarczyło pozwolenie inspektora.

<sup>51</sup> *Instrukcja dla służby podwładnej* (art. 1-5), IW 1, k. 17.

na podstawie instrukcji z 1834 r. sprawował bezpośredni nadzór nad więzieniem, dbając o „porządek w tej części służby administracyjnej”. W skład komitetu wchodził jeden z senatorów, w charakterze przedstawiciela rządu, a także prezes Trybunału I instancji, prokurator przy tym Trybunale oraz dwóch obywateli Wolnego Miasta Krakowa wskazanych przez Senat i stanowiących czynnik obywatelski. Komitet miał obradować przynajmniej raz w miesiącu, w terminach wyznaczonych przez przewodniczącego. W sytuacjach „wymagających jego interwencji” mogły być zwoływane posiedzenia nadzwyczajne. Dla ważności uchwał niezbędna była obecność trzech członków komitetu; uchwały zapadały zwykłą większością głosów<sup>52</sup>. Skład komitetu ulegał zmianom. Na przykład w 1844 r. oprócz przewodniczącego (W. Kopff) oraz prezesów sądów i prokuratorów zasiadał w nim także protomedyk, urzędnicy służby budowlanej (dyrektor budownictwa, budowniczy miejski), kapelan, a także przedstawiciele czynnika społecznego<sup>53</sup>.

W kwestii kompetencji komitetu więziennego wskazać należy m.in. kontrolowanie personelu więziennego (oficjalistów); proponowanie Senatowi kandydatów na opróżnione stanowiska, wyłącznie spośród „osób zaufanych”, a także występowanie z wnioskami o odwołanie (kassację) urzędników nienależycie wykonujących swoje obowiązki. Komitet obmyślał prace (rękodzielnie), które mieli wykonywać osadzeni. Badał umowy na dostawy żywności, ubrań, lekarstw oraz „innych potrzeb więźniów”, które następnie przedkładał Senatowi do aprobaty. Kontrolował też ich wykonywanie przez prywatnych przedsiębiorców („entrepreneurów”), sprawdzając tzw. likwidacje. Na komitecie spoczywało też opracowywanie projektów aktów prawnych, które dotyczyły spraw więziennictwa. Miał je zatwierdzać Senat, po uzyskaniu opinii prezesa sądu III instancji<sup>54</sup>.

Komitet sprawował też ogólny nadzór nad warunkami panującymi w Gmachu Więzień Kryminalnych. W szczególności przestrzeganie prawa administracyjnego i karnego wykonawczego, wykonywanie wyroków sądowych, rzetelność sprawozdań inspektora itp. W tej ostatniej

<sup>52</sup> *Instrukcja więzień kryminalnych*, tytuł I „O domach więziennych i umieszczaniu w nich więźni” (art. 15). Sekretarzem komitetu był adiunkt bądź sekretarz wydziału spraw wewnętrznych. Z przebiegu jego posiedzeń sporządzano protokół.

<sup>53</sup> „Kalendarzyk polityczny krakowski” z roku 1844, s. 45-46. Sekretarzem był Wincenty Kaniewski (adiunkt wydziału spraw wewnętrznych), kapelanem ks. Maciej Wójcikowski. Poza tym w komitecie zasiadali dwaj obywatele – Paweł Popiel i Marceli Bugajski.

<sup>54</sup> *Instrukcja więzień kryminalnych*, tytuł II, rozdz. I „O dozorcze więzień i Służbie Więziennej” (art. 16). Umowy dotyczyły także dostaw narzędzi oraz materiałów do rękodzielni więziennej. Komitet miał też prawo wglądu do ksiąg rachunkowych administracji więziennej.



materii komitet porównywał liczbę osób ujętych w tabelach z faktycznie przebywającymi w celach. Składał też Senatowi coroczne raporty z przeprowadzonych wizytacji<sup>55</sup>. W razie drobniejszych uchybień wizytatorzy komitetu udzielali napomnień, w poważniejszych przypadkach badali czy ich powodem nie było „niedbalstwo lub żądza zysku, z pokrzywdzeniem więźniów”. W takiej sytuacji Senat mógł nałożyć karę pieniężną, a nawet oddalić urzędnika, występując o wszczęcie postępowania karnego<sup>56</sup>.

Komitet więzienny rozwiązano w 1846 r. Było to rezultatem cięć w aparacie administracyjnym w związku z inkorporacją Wolnego Miasta Krakowa do cesarstwa austriackiego w 1846 r. Likwidacja komitetu nastąpiła mocą decyzji naczelnika Administracji Wojskowo-Cywilnej, gen. Henryka Castiglione, który wziął pod uwagę opinię Rady Administracyjnej Cywilnej. Poleciał on nowe „urządzenie Służby Więziennej”, które miało uwzględnić stanowisko prezesa Trybunału I instancji<sup>57</sup>. Równocześnie zlikwidowano (zwinęto) część etatów administracji więziennej<sup>58</sup>.

Można dodać, że Rada Administracyjna zgłosiła propozycje dotyczące m.in. przekazania nadzoru nad więźniami oraz tymczasowo aresztowanymi (inkwizytami) prezesowi trybunału, przy pozostawieniu Radzie spraw gospodarczych (dostawa żywności, odzieży itp.) oraz ogólnoadministracyjnych<sup>59</sup>. Te ostatnie miał załatwiać wydział spraw wewnętrznych, do którego wnioski kierować miał zarówno prezes trybunału, jak też inspektor więzień kryminalnych<sup>60</sup>. Należy nadmienić, że w połowie lat czterdziestych nadzór prezesa trybunału nie obejmował jednak osób aresztowanych z powodu popełnionych zbrodni politycznych; do chwili

osądzenia pozostawali oni w gestii komisji śledczej, ustanowionej przez „mocarstwa opiekuńcze”<sup>61</sup>.

## Zasady umieszczania więźniów w zakładzie karnym. Liczebność skazanych

W instrukcji określono też zasady przyjmowania osób skazanych do odbycia kary więzienia. Dokonywał tego osobiście inspektor po otrzymaniu polecenia władzy sądowej; najczęściej wydawał je podsędek, będący jednym z urzędników sądowych. Przed udaniem się do wyznaczonej celi, skazani prawomocnym wyrokiem musieli oddać wszelkie prywatne przedmioty (w tym odzież), które deponowano w składzie więziennym po nadaniu numeru porządkowego. Przybywający do więzienia podlegali badaniom lekarskim (rewizja zdrowotna). Wykonywał je lekarz więzienny. W razie stwierdzenia choroby odsyłał delikwenta do izby chorych<sup>62</sup>.

Ustalenie liczby osób przebywających w więzieniu jest możliwe na podstawie danych ze sprawozdań senatora delegowanego dla zgromadzenia reprezentantów. Według raportu z połowy lat czterdziestych, na początku 1843 r. przebywało w nim łącznie 424 skazańców – kobiet i mężczyzn. W ciągu roku 253 osoby opuściły więzienie po odbyciu kary, 10 osób zmarło w trakcie jej odbywania, stąd też 1 stycznia 1844 r. w zakładzie karnym pozostawało 161 osób<sup>63</sup>. Można dodać, że przy sporządzaniu tego rodzaju statystyk pomocą mogą indeksy i wykazy osadzonych. Zachowały się one jednak tylko z niektórych lat funkcjonowania więzienia<sup>64</sup>.

<sup>55</sup> Ibidem, tytuł VII „O rewizji Więzień” (art. 75-76, 79). Szczególne uprawnienia kontrolne przysługiwały senatorowi delegowanemu do pełnienia funkcji przewodniczącego komitetu więziennego (wraz z prokuratorem Trybunału I Instancji). Wyniki kontroli ujmowano w przedkładanym komitetowi protokole.

<sup>56</sup> Ibidem, tytuł VII (art. 78).

<sup>57</sup> Reskrypt naczelnika Administracji Wojskowo-Cywilnej z 18.05.1846 r. nr 34, *Protokół Obrad Senatu w przedmiotach odnoszących się do korespondencji z Konferencją JWW Rezydentów od nr 7*, WMK IV-37, k. 52. Zob. protokoły posiedzeń Rady Administracyjnej nr 9 z 11.05.1846 r., ibidem, k. 51; nr 10 z 20.05.1846 r., ibidem, k. 52.

<sup>58</sup> Pismo Rady Administracyjnej do prezydium Rady, wydziału spraw wewnętrznych, inspektora i biura rachuby z 27.05.1846 r. nr 2324, WMK III-43 A, k. 369; Redukcje objęły pisarza więzień kryminalnych (Jan Cieszkowski) oraz dozorców: Franciszka Koguta, Jana Szucha i Antoniego Końskiego. W związku z tym biuro rachuby miało zaprzestać wypłacania im wynagrodzeń.

<sup>59</sup> Pismo dyrektora Rady Administracyjnej do naczelnika Administracji Cywilno-Wojskowej z 27.04.1846 r. (do nr 31), WMK III-44 B, k. 469. Funkcje nadzorcze miano oddzielić od administracyjno-gospodarczych; obejmowały m.in. utrzymywanie dyscypliny wśród osadzonych oraz prawidłowe wykonywanie ustaw karnych.

<sup>60</sup> Pismo Rady Administracyjnej do inspektora, wydziału spraw wewnętrznych, wydz. dochodów publ., biura rachuby, sądu wyższego, prezesa trybunału, Dyrekcji Policji i kasy głównej z 11.05.1846 r. nr 1953, IW 3, k. 388.

<sup>61</sup> Pismo prezesa Rady Administracyjnej do Gubernatora Galicji z 14.12.1848 r. nr 6938, *Rapport miesięczny za listopad 1848 roku*, WMK V-5, k. 991; *Rewersy na akta wydane z Archiwum* z roku 1846, WMK V-167, k. 811.

<sup>62</sup> *Instrukcja więzień kryminalnych*, tytuł VI „O przyjęciu więźni i stanie ludności więziennej” (art. 63, 66-67). Podobne zasady stosowano wobec osób skierowanych przez podsędków do „więzień inkwizycyjnych” – o ich odesłaniu przed oblicze podsędków, inspektor zawiadamiał prezesa Trybunału I instancji. Podejrzani („inkwizycy”) również byli rewidowani, a znalezione niedozwolone przedmioty oddawano do depozytu Trybunałowi.

<sup>63</sup> *Zdanie sprawy o stanie i położeniu kraju Wolnego Miasta Krakowa i jego okręgu w Zgromadzeniu Reprezentantów w 1844 roku przez Senatora do tegoż Zgromadzenia delegowanego*, Dodatek do Dz. Praw WMK z 1844, s. 114. Inkwizytów było zaś 316, spośród których w 1843 r. zwolniono 280, dwóch zmarło. 1.01.1844 r. w inkwizytoracie pozostawały 34 osoby. Autorem sprawozdania był W. Kopff.

<sup>64</sup> Zob. *Księga osadzonych* z 1853 roku, ANK-ES, IW 11; *Księga osadzonych* z 1854 roku, IW 12; *Index znajdujących się więźniów kryminalnych i poprawczych z Wolnego Miasta Krakowa i jego okręgu*, IW 10. W aktach nie zachowały się *Księgi raportów inspektora więzień kryminalnych* oraz *Wykazy ruchu więźniów kryminalnych*, IW 13.



Jak trafnie zauważył jeden z badaczy dziejów Krakowa, przestępczość w Wolnym Mieście Krakowie wzrastała wraz z pogorszeniem się warunków życia mieszkańców wywołanych głodem, drożyzną, brakiem pracy itp. Ponad 90% przestępstw stanowiły kradzieże. Poważniejsze przestępstwa, takie jak zabójstwa czy ciężkie uszkodzenia ciała, występowały sporadycznie. Sytuacja poprawiała się wraz ze stabilizowaniem się stosunków polityczno-gospodarczych<sup>65</sup>.

Liczba osadzonych znacząco wzrastała zaś podczas zaburzeń i niepokoїв społecznych. Było tak zwłaszcza w latach 1848-1849, w trakcie wydarzeń Wiosny Ludów. W świetle raportu prezesa Rady Administracyjnej Piotra Michałowskiego dla Gubernatora Galicji Wacława Zaleskiego, 1 stycznia 1849 r. w więzieniu przebywało 268 osób. W ciągu roku w celach zamknięto dalsze 410 osób. W tym samym czasie 23 osoby zmarły, 16 uciekło, zaś 427 więźniów wypuszczono. 1 stycznia 1850 r. przebywało w nim 96 skazanych oraz 116 inkwizytów, razem 212 osób<sup>66</sup>. W 1850 r. do więzień trafiło 260 osób, przez co liczba więźniów wzrosła do 472. Jednocześnie 253 osoby zwolniono, 19 więźniów zmarło, 1 uciekł. 1 stycznia 1851 r. w celach pozostało 104 skazanych oraz 95 inkwizytów – łącznie 199 osób<sup>67</sup>.

Zwolnienie z więzienia bądź aresztu policyjnego mogło nastąpić na podstawie wyroku lub „rezolucji sądowej”. Inspektor wykonywał też wyroki sądowe zaostrzające lub łagodzące karę. Samowolne przedłużanie pobytu skazańców w więzieniu było zabronione. Za każdy bezprawnie spędzony przez skazańca dzień w więzieniu inspektor musiał zapłacić karę 6 złp<sup>68</sup>.

Więźniów po odbyciu kary miano przekazywać Dyrekcji Policji, która wydalala (wyszupasowywała) ich z Wolnego Miasta Krakowa bądź przekazywała zwierzchności miejscowej sprawującej czynności dozоровe<sup>69</sup>.

Należy dodać, że więźniowie mogli występować do Senatu o zastosowanie prawa łaski. Prawo przewidywało bowiem, że w razie dobrego

<sup>65</sup> J. Demel, *Stosunki gospodarcze i społeczne Krakowa w latach 1846-1853*, „Biblioteka Krakowska” 1951, nr 107, s. 76-80.

<sup>66</sup> *Sprawozdanie z czynności Rady Administracyjnej za rok 1849*, sygn. 29/645/171, k. 28.

<sup>67</sup> *Sprawozdanie z czynności Rady Administracyjnej za rok 1850 z 15 I 1851* nr 273, sygn. 29/645/171, k. 126.

<sup>68</sup> *Instrukcja więzień kryminalnych*, tytuł VI „O przyjęciu więźni i stanie ludności więziennej” (art. 65). 2/3 kary wpłacano na „fundusz utrzymania więzień”, 1/3 przekazywano właściwemu sądowi pokoju.

<sup>69</sup> *Ibidem*, tytuł XIV „O odprowie więźniów po wysiedzianej karze” (art. 132). Podobnie było w przypadku osób „uwolnionych spod inkwizycji”.

sprawowania możliwe jest złagodzenie kary lub całkowite od niej uwolnienie<sup>70</sup>.

## Dyscyplina wśród osadzonych

W przedmiocie dyscypliny wśród więźniów instrukcja przewidywała, że powinni oni być „ulegli i spokojni”. Zakazywała palenia tytoniu, spożywania alkoholu, „grania we wszelkie gry”, hałasowania, używania słów wulgarnych, „nieprzyzwoitych, gorszących wyrazów”, miotania gróźb i obelg (odgrażania się), ale też przechowywania metalowych przedmiotów, posiadania pieniędzy, prowadzenia nielegalnej korespondencji itp. Dalsze zakazy obowiązywały więźniów przebywających poza murami więzienia. Dotyczyły one np. kontaktów z osobami postronnymi, „prowadzenia cichych rozmów”, przyjmowania podarunków, „odwiedzania szynkowni”, a także „oddawania się próżnowaniu”. Dokładnie określono też obowiązki skazańców związane z utrzymywaniem higieny osobistej. Do nich można zaliczyć: mycie się, czesanie włosów, które miały być „nisko ostrzyżone” itd.<sup>71</sup>.

Dalsze dyspozycje zawierała regulacja z 1839 r. Zabraniała ona więźniom wnoszenia niebezpiecznych narzędzi (koziki, noże, nożyczki, pilniki), posiadania pieniędzy (gotowizny), a także przemykania „wiktualów i trunków upajających”. Bezwzględnie miano dbać o „czystość i ochędostwo pościeli i odzieży”. Strażnikom nakazywano bacność, aby więźniowie „nie starali się ułatwić sobie okazji do ucieczki”. Przy „wychodzeniu i powrocie do cel” sprawdzali (rewidowali) też kajdany<sup>72</sup>.

pozytywnie należy ocenić jasne określenie relacji między więźniami i strażnikami. Tym ostatnim nie wolno było „surowo obchodzić się z więźniami”, aczkolwiek „nie mogli też być pobłażliwi”. O przypadkach

<sup>70</sup> *Ibidem*, tytuł XIII „O robotach więziennych” (art. 122-123). Złagodzenie kary mogło polegać m.in. na przeniesieniu z więzienia ciężkiego do lżejszego („prostego”). Za każdym więźniem „pracowitym i dobrze się sprawującym” mógł się wstawiać komitet więzienny.

<sup>71</sup> *Ibidem*, tytuł V „O zachowaniu więźni i ich karności” (art. 56-58). Wśród obowiązków wymieniono nadto czyszczenie zębów, obcinanie paznokci, comiesięczne przyszytywanie brody, a także czyszczenie obuwia i odzieży. Wszystko to określano jako „zachowanie się ochędostwe”.

<sup>72</sup> *Instrukcja dla służby podwładnej* (art. 1-7), IW 1, k. 17. Wśród zakazanych zachowań figurowało też „rozmawianie z obcymi”, utrzymywanie niedozwolonej korespondencji, „schodzenie się na zabawę”, „kurzenie tytoniu i fajek”, „granie w gry”, „zamiany i handlowanie między sobą”, „śpiewanie pieśni bluźnierczych”, „hałasowanie, kłęcie, kłócenie się, używanie gorszących wyrazów, odgrażanie się” itp. O wszelkich uchybieniach miano zawiadamiać inspektora.

„nieposłuszeństwa i krnąbrności” więźniów strażnik informował inspektora. Mógł on zastosować środki przewidziane w katalogu kar albo przedstawić sprawę do rozstrzygnięcia komitetowi więziennemu. Administracja więzienna miała zwracać uwagę, aby środki dyscyplinarne nie prowadziły do „wytępienia uczucia moralnego” wśród osadzonych oraz nie wywoływały „objawów rozpacz i utraty nadziei”; niezalecane było zwłaszcza „nazbyt surowe” upominanie. Skazańcy krzywdzeni przez oficerów lub strażników mogli wnieść zażalenie do odpowiedniej władzy administracyjnej lub sądowej<sup>73</sup>.

Dla zapobieżenia demoralizacji (uniknięcia zepsucia) więźniów młodocianych i początkujących, w instrukcji nakazano odseparowanie małoletnich poniżej 16 roku życia od „dorosłych zbrodniarzy”. Oddzielać miano także kobiety od mężczyzn, więźniów chorych od zdrowych, chrześcijan od Żydów itp.<sup>74</sup>.

Liczne przykłady nieprzestrzegania dyscypliny przez więźniów można odnaleźć w materiałach źródłowych. Zachowały się np. akta sprawy Jacenta (Jacka) Koguta, oskarżonego o pobicie więźnia Wojciecha Włoska. O incydencie inspektor powiadomił Radę Administracyjną, która przed podjęciem dalszych kroków zażądała szczegółowych danych o przebiegu służby strażnika<sup>75</sup>. Postępowania dyscyplinarne wszczynano w przypadku pijaństwa i rażącego zaniedbywania obowiązków (kazus Tomasza Piaseckiego, Stanisława Łempickiego i Jakuba Janusa)<sup>76</sup>, „nieдозwolonych komunikacji i stosunków” z więźniami (sprawa Józefa Szydarowskiego)<sup>77</sup>, czy też w razie stwierdzenia ułatwienia ucieczki więźniów.

Tego ostatniego dotyczyła sprawa Jana Kowalskiego, który przez swoją „niebaczność” dopuścił do ucieczki Stanisława Piotrowskiego, Walentego Żurkowskiego i Jakuba Janusa podczas robót publicznych. Ponieważ J. Kowalski okazał się „niegodny zaufania Rządu”, Senat podjął decyzję o jego „usunięciu z dozorstwa”. W obronie strażnika stanął wydział spraw

<sup>73</sup> *Instrukcja więzień kryminalnych*, tytuł V „O zachowaniu więźni i ich karność” (art. 59-62). W razie „nieposłuszeństwa i ciągłej zuchwałości” więźnia inspektor mógł skazać na pobyt w areszcie (do 48 godz.), co łączyło się z izolacją oraz postem o chlebie i wodzie. W przypadku osób „pozostających pod inkwizycją” wymagano zgody sądu.

<sup>74</sup> *Ibidem* (art. 12-13). Starano się też utrudnić kontakt osób podejrzanych w tej samej sprawie, które oczekiwały na przesłuchanie.

<sup>75</sup> Pismo inspektora do Rady Administracyjnej z 17.06.1851 r., nr 331, ANK-ES, IW 5, k. nspg; pismo Rady Administracyjnej do inspektora z 24.06.1850 r., nr 7267, *ibidem* (przesłanie informacji).

<sup>76</sup> Pismo Komisji Gubernialnej do Rady Administracyjnej z 30.05.1850 r., nr 7648 (do nr 6571), „Dziennik podawczy c.k. Rady Administracyjnej Okręgu Krakowskiego”, ANK, WMK V-507, k. 294.

<sup>77</sup> Pismo prezesa Trybunału do dyrektora Rady Administracyjnej z 23.02.1847 r., nr 314, ANK, WMK III-46 B, k. 1441. Dozorcę skazano na karę pieniężną 3 złp 6 gr.

wewnętrznych, dysponujący dowodami świadczącymi o tym, że ucieczkę najgroźniejszego ze skazańców (Janus) umożliwiła zakochana w nim Tekla Sroczyńska, która co niedzielę przynosiła mu do celi „zbytkowne jadła”<sup>78</sup>. Próby ucieczki skutkowały użyciem broni palnej przez strażników<sup>79</sup>.

Nierzadko dochodziło do prób przemytu niedozwolonych przedmiotów (pieniądze, materiały piśmienne, „zabroniona odzież” itp.). Świadczy o tym pochodzący z 1840 r. kazus żony odźwiernego W. Stillera, która dostarczyła „siny kamień” dla Chaima Eisenbacha. W reakcji na zaistniałą sytuację inspektor zakazał wstępu do więzienia żonom urzędników. W funkcjonowaniu więzienia stwierdzano też inne nieprawidłowości<sup>80</sup>.

Ze względu na groźbę niedozwolonych kontaktów z osadzonymi w 1846 r. władze rządowe poleciły Dyrekcji Policji usunięcie sprzed więzienia dwóch przekupek, które rozłożyły swoje stragany pod oknami inkwizytoriatu<sup>81</sup>. Przedmiotem kontroli było także przestrzeganie reskryptu o wykonywaniu kary chłosty w więzieniu bądź domu pracy przymusowej<sup>82</sup>.

W razie nagminnych „przekroczeń służbowych” pracownicy więzienia byli odwoływani ze stanowiska<sup>83</sup>. W latach 1815-1847 przyjmowanie i usuwanie ze Służby Więziennej zależało od Senatu, a następnie Rady Administracyjnej. Od 1848 r. ich uprawnienia przejęły władze austriackie, w szczególności Komisja Gubernialna w Krakowie. Świadczy o tym sprawa inspektora Antoniego Hryniewieckiego, którego odwołano z powodu niedbałości w nadzorowaniu więźniów (rozluźnienie dyscypliny, liczne ucieczki), niegospodarności (marnotrawienie opału, zatargi z dostawcami

<sup>78</sup> Pismo Trybunału WMK do inspektora z 14.04.1828 r., nr 1253, IW 2, k. 33; Reskrypt wyd. spraw wewnętrznych z 8.04.1828 r., nr 1382 (przedstawienie sprawy), *ibidem*, k. 35-37; Uchwała Senatu Rządzącego z 26.03.1828 r., nr 1089 (zwolnienie Kowalskiego). Zdaniem władz „noszenie jadła odejmowało karę skazanemu”. Janus odsiadywał wyrok 15 lat ciężkiego więzienia za dopuszczenie się rozboju.

<sup>79</sup> Sytuacja taka miała miejsce np. 14.07.1850 r., *Sprawozdanie z czynności Rady Administracyjnej za rok 1850* z 15.01.1851 r., nr 273, sygn. 29/645/171, k. 126.

<sup>80</sup> Było nimi np. skracanie czasu pracy w warsztatach, „niedokładność rewizji w aresztach”, niedbałe odmawianie modlitwy. Pismo komitetu więziennego do inspektora z 26.09.1840 r., nr 856, IW 1, k. 33-34.

<sup>81</sup> Pismo wydziału spraw wewnętrznych do inspektora, Dyrekcji Policji i prezesa Trybunału z 30.07.1846 r., nr 4895, IW 3, k. 569.

<sup>82</sup> Pismo Komisji Gubernialnej do Rady Administracyjnej z 11.10.1852 r. (do nr 15 140), „Dziennik podawczy c.k. Rady Administracyjnej Wielkiego Księstwa Krakowskiego”, WMK V-521, k. 243. Reskrypt przesłano Komisarzom Dystryktowym 13.10.1852 r. Dom pracy przymusowej mieścił się na Zamku Wawelskim.

<sup>83</sup> Los taki spotkał dozorcę Adama Nowaka, o którego usunięciu inspektor został zawiadomiony przez wydział spraw wewnętrznych. Pismo Rady Administracyjnej do wydziału spraw wewnętrznych z 29.01.1847 r., nr 441, IW 4, k. nspg; pismo wyd. spraw wewnętrznych do inspektora z 8.02.1847 r., nr 690, *ibidem*.

żywności), ale także problemów zdrowotnych („osłabienie stanu umysłowego”)<sup>84</sup>.

Następcy odwołanego inspektora Rada Administracyjna poleciła sporządzenie inwentarza więziennego i warsztatowego, a także zatrudnienie skazańców przy pracach szewskich, krawieckich itp. Wkrótce podjął on wysiłki zmierzające do poprawy stanu bezpieczeństwa w więzieniu<sup>85</sup>.

Troskę o należyłą obsadę stanowisk przejawiał też prezes Trybunału I Instancji. W 1849 r. wystąpił do Rady Administracyjnej o mianowanie nowego inspektora, któremu należało dodać do pomocy trzech dozorców<sup>86</sup>.

Można dodać, że funkcjonowanie systemu więziennego spotykało się z różną oceną mieszkańców Krakowa. Ich oburzenie z pewnością wywołało usunięcie z katalogu kar chłosty (kara cielesna), co w połączeniu z niezłymi warunkami bytowymi osadzonych, np. „obfityścią strawy”, mogło prowadzić do przekreślenia represyjnego charakteru stosowanych środków izolacyjnych<sup>87</sup>.

## Posługa duszpasterska w więzieniu

Instrukcja gwarantowała skazańcom opiekę duszpasterską, którą miał sprawować więzienny kapelan; ustanowiono go jednak dopiero w 1843 r.<sup>88</sup>. Wcześniej, od końca XVIII w. do więzienia przychodzili ojcowie kapucyni, którym z tytułu posługi duchowej wypłacano 200 złp rocznie. Więzienny kapelan sprawował msze święte w niedziele i święta (o godz.

<sup>84</sup> *Sprawozdanie z czynności Rady Administracyjnej za rok 1849*, sygn. 29/645/171, k. 28; pismo Rady Administracyjnej do Komisji Gubernialnej z 20.07.1849 r. (wniosek o odwołanie inspektora); pismo Komisji Gubernialnej do Rady Administracyjnej z 6.09.1849 r. (decyzja o odwołaniu); pismo prezesa Trybunału do Rady Administracyjnej z 6.10.1849 r., nr 1369 (do nr 11 974), „Dziennik podawczy c.k. Rady Administracyjnej Okręgu Krakowskiego”, WMK V-503, k. 53.

<sup>85</sup> *Sprawozdanie z czynności Rady Administracyjnej za rok 1849*, sygn. 29/645/171, k. 28. Inspektor polecił więc, nakazując wzmocnić straż więzienną, wprowadzić „ściślejszą baczność w dzień i w noc”. W ostateczności możliwe było wystąpienie do komendy wojskowej o wystawienie posterunku wojskowego.

<sup>86</sup> Pisma prezesa Trybunału do Rady Administracyjnej z 6.10.1849 r., nr 1369 (do nr 11 974, 11 975, 11 976), „Dziennik podawczy c.k. Rady Administracyjnej Okręgu Krakowskiego”, WMK V-503, k. 53. Jeden z nominatów miał zastąpić zmarłego Kaspra Syderowskiego. Przy okazji prezes zażądał wyjaśnień dotyczących „rozprzężenia w Służbie Więziennej” oraz niewystarczającego oświetlenia budynków. Dozorcy mieli pomagać inspektorowi w czynnościach kancelaryjnych.

<sup>87</sup> *Sprawozdanie z czynności Rady Administracyjnej za rok 1849*, sygn. 29/645/171, k. 28. Miało wręcz miejsce „odjęcie więzieniu wszelkich cech kary”.

<sup>88</sup> Pismo inspektora do prezesa Trybunału WKK z 22.04.1854 r., nr 282, IW 6, k. nspg. 4 IV 1854 Komisja Gubernialna mianowała „katechetą kryminalnym” o. Franciszka Kiejnowskiego z zakonu Jezuitów.

8:00), głosząc przy tym kazania oraz „nauki umoralniające”. Każdego ranka więźniowie odmawiali wspólną modlitwę – w lecie na dziedzińcu lub w ogrodzie, w porze zimowej – w więziennych korytarzach. Mogli też brać udział w nabożeństwach, a także przyjmować sakramenty święte (komunia, namaszczenie chorych, spowiedź). „Nauki religijne i moralne” mogły być głoszone jedynie z książek zatwierdzonych przez władze. Ich sprowadzaniem zajmował się komitet więzienny oraz kapelan, za zgodą inspektora<sup>89</sup>. Nabożeństwa odprawiano m.in. w przynależnym do więzienia kościele św. Michała<sup>90</sup>. Dzięki posłudze duszpasterskiej więźniowie mogli poszerzyć wiedzę i „ugruntować przepisy świętej wiary”, nabyć zamiłowanie do pracy, a w godzinach wolnych od „warsztatowych zatrudnień” poświęcać czas „zbawiennemu rozmyślaniu, w miejsce dawniejszej beczynności”<sup>91</sup>.

O pozytywnych efektach pracy wychowawczej może świadczyć zachowanie więźniów w trakcie wielkiego pożaru Krakowa w lipcu 1850 r. Biorący udział w akcji ratunkowo-gaśniczej skazańcy dali wówczas liczne dowody ofiarności i obywatelskiej postawy<sup>92</sup>.

## Wyżywienie więźniów

Żywność dla więźniów dostarczali przedsiębiorcy „entrepreneurzy”, z którymi umowy podpisywał inspektor zazwyczaj na 3 lata<sup>93</sup>. W kontraktach precyzyjnie określano zawartość jadłospisu, przy czym odpowiednie wytyczne znalazły się w instrukcji z 1834 r. Więźniom podawano: kapustę, ziemniaki, groch, a także kaszę gryczaną i jęczmienną. Na każdego więźnia przypadały też dwa funty chleba żytniego (razowego), półtora łuta soli oraz

<sup>89</sup> *Instrukcja więzień kryminalnych*, tytuł II., rozdz. II „O sposobie udzielania religii i nauk moralnych więźniom” (art. 26-29, 30-36). Spowiedź odbywała się cztery razy w roku, tj. w nowy rok, Wielkanoc, Boże Ciało, dzień św. Michała – patrona więzienia. Skazańcy, którzy nie mogli opuścić cel, mogli uczestniczyć we mszy św. sprawowanej przy ołtarzu wystawionym w więziennych korytarzach. Wymagało to jednak zgody biskupa.

<sup>90</sup> *Inwentarz rekwizytów kościelnych w kościele św. Michała przy więzieniach kryminalnych znajdujących się...*, z 24.06.1837 r., IW 18, k. 21.

<sup>91</sup> *Zdanie Sprawy o stanie i położeniu kraju...*, s. 114.

<sup>92</sup> *Sprawozdanie z czynności Rady Administracyjnej za rok 1850* z 15.01.1851 r., nr 273, sygn. 29/645/171, k. 126. „Thumili przy tym pragnienie ucieczki”, aby po zakończonej akcji wracać do cel „z opaloną odzieżą oraz uszkodzonymi ciałami”. W akcji wzięło udział ponad 50 więźniów.

<sup>93</sup> Zob. pismo Rady Administracyjnej do inspektora, wydz. spraw wewnętrznych i biura rachuby z 21.12.1846 r., nr 6022, IW 4, k. nspg. W piśmie informowano o wniosku przedsiębiorcy Jakuba Fischera, dotyczącym wypłaty należności za dostawy żywności w „artykułach surowych”, w listopadzie 1846 r. (na kwotę 316 złp 10 gr).



łut omasty. W dni świąteczne skazańcy dodatkowo otrzymywali ćwierć funta mięsa. Artykuł 14 cz. II kodeksu karnego zabraniał podawania potraw mięsnych więźniom, których obowiązywał post o chlebie i wodzie, co drugi dzień. Potrawy serwowano dwa razy: chleb o 5 lub 7 rano, obiad w południe. Osób wyznania mojżeszowego nie wolno było zmuszać do spożywania potraw niekoszernych. Dlatego np. zamiast słoniny Żydzi otrzymywali masło. Jedzenie należało sporządzać jedynie „ze zdrowych wiktuałów”, podawać zaś „dobrze ugotowane i osolone”. Napojem była czysta i świeża woda; miano też zwracać uwagę na „czystość naczyń kuchennych”. Zapasy żywności przechowywano w budynku więzienia<sup>94</sup>.

Specjalne menu opracowano z myślą o chorych więźniach. Oprócz dwóch funtów chleba razowego lekarz mógł im zaordynować półtora funta chleba pyłowego, półtora łuta soli, półtora łuta masła; w wyjątkowych sytuacjach mógł zalecić podanie kaszki, kleiku, śliwek, cielęciny itp. Chorzy otrzymywali też pół funta mięsa dziennie, za wyjątkiem piątków i sobót, kiedy serwowano leguminę i warzywa. Jedzenie otrzymywali dwa razy dziennie<sup>95</sup>. Porcje żywności szpitalnej przysługiwały do chwili opuszczenia więziennego szpitala<sup>96</sup>.

W 1844 r. fizyk miejski zwrócił uwagę inspektora, że więźniowie w lazarecie „potrzebują diety pożywniejszej, dla zapewnienia skuteczniejszego działania lekarstw”. W jego opinii porcje szpitalne powinny być serwowane także lżej chorym więźniom, na wniosek lekarza więziennego<sup>97</sup>. W 1846 r. powiadomił on komitet więzienny, że „przychodzący do zdrowia więźniowie tajemnym sposobem starają się nabywać i spożywać potrawy

<sup>94</sup> *Instrukcja więzień kryminalnych*, tytuł VIII „O żywności więźniów” (art. 81-83, 85-86, 89, 92). Jadłospis był na swój sposób urozmaicony. W poniedziałek podawano kwartę kapusty, we wtorek półtorej kwarty kartofli, w środę pół kwarty grochu, w czwartek kwartę kapusty, w piątek pół kwarty kaszy gryczanej, w sobotę pół kwarty kaszy jęczmiennej, w niedzielę pół kwarty grochu. W dni postne za omastę służyło masło, w dni powszednie słonina. Za dni świąteczne uznawano Wielkanoc, Boże Narodzenie oraz nowy rok.

<sup>95</sup> *Ibidem*, tytuł VIII „O żywności więźniów” (art. 81, 84). Menu dla chorych: w poniedziałek na śniadanie pół kwatki mąki, na obiad półtorej kwarty kaszy jęczmiennej; we wtorek – na śniadanie kwarta kaszy gryczanej, na obiad kwarta kartofli lub marchwi; we środę- na śniadanie pół kwarty kaszy jęczmiennej, na obiad kwarta mąki; w czwartek- na śniadanie kwarta mąki gryczanej, na obiad kwarta kartofli lub marchwi; w piątek- na śniadanie pół kwarty mąki, na obiad półtorej kwarty kaszy jęczmiennej; w sobotę- na śniadanie kwarta kaszy gryczanej, na obiad kwarta kartofli lub marchwi; w niedzielę – na śniadanie pół kwarty kaszy jęczmiennej, na obiad kwarta kaszy gryczanej.

<sup>96</sup> Pismo Trybunału I Instancji do inspektora z 26.01.1846 r., nr 404, IW 19, k. 59. Sprawa dotyczyła Antoniego Oraczewskiego, który „przyszedł do normalnego stanu zdrowia”. O tym fakcie Trybunał został powiadomiony przez lekarza więziennego.

<sup>97</sup> Pismo Trybunału I Instancji do inspektora z 4.10.1844 r., nr 5778, IW 1, k. 85; pismo fizyka miejskiego do Trybunału z 1.10.1844 r., nr 2706, *ibidem*. Opinii zażądał Senat Rządzący pismem z 20.09.1844 r., nr 2541.

przeznaczone dla zdrowych więźniów”. Było to zachowanie „szkodliwie działające na zdrowie”, wywołane „słabym nadzorem kluczników”<sup>98</sup>.

Można dodać, że osoby zamknięte w aresztach policyjnych lub „będące pod inkwizycją” w Inkwizytoriacie mogły się żywić na własny koszt<sup>99</sup>. W 1846 r. inspektor wystąpił o przeniesienie do więzienia maszyny parowej (do gotowania strawy), którą wcześniej używano w domu pracy przymusowej<sup>100</sup>.

## Opieka medyczna nad więźniami. Lekarz więzienny

W krakowskim więzieniu znajdował się szpital dla chorych, zwany infirmerią. Na wyposażeniu izb szpitalnych były drewniane łóżka, przy których ustawiano stoliki na lekarstwa, a także małe ławki (o wymiarach półtora na pół łokcia). Przy stolikach umieszczano tabliczki z imieniem i nazwiskiem chorego, jego numerem porządkowym oraz łacińską nazwą choroby, na którą cierpiał. W każdej sali znajdowały się także stoliki dla lekarza, drewniany zegar „dla regulowania podawania lekarstw”, całonocna lampa i spluwaczki. W tylnej części sali umieszczano ubikację (tzw. stolec), zasłoniętą trójskrzydłowym parawanem<sup>101</sup>. Dane o liczbie więźniów korzystających ze szpitala można odnaleźć w wykazach chorych. Była to liczba znacząca: w 1846 r. infirmerię opuściło 276 więźniów<sup>102</sup>, natomiast w 1847 r. – 650<sup>103</sup>.

<sup>98</sup> Pismo komitetu więziennego do inspektora z 8.01.1846 r., nr 1582, IW 19, k. 67. Powodem były „trudności w nadzorze”. Lekarzowi nakazano „usunięcie z infirmerii więźniów zdrowych, będących na całej porcji z chorymi”.

<sup>99</sup> *Instrukcja więzień kryminalnych*, tytuł VIII „O żywności więźniów” (art. 87-89). Pozostawali oni „na własnym wickie”. Kosztów ich żywienia nie wliczano do rachunków, nie były więc likwidowane.

<sup>100</sup> Pismo wydziału spraw wewnętrznych do inspektora z 5.05.1846 r., nr 2301, IW 18, k. 321; pismo inspektora z 15.04.1846 r., nr 499, *ibidem*. Wydział nie zgodził się z pomysłem inspektora, czego powodem były nadmierne koszty „transportu i przerabiania maszyny”.

<sup>101</sup> *Ibidem*, tytuł III „O porządku domowym w więzieniach” (art. 39-40). Bezwzględnie wymagano utrzymywania czystości „naczyni używanych w infirmerii”.

<sup>102</sup> Zob. *Wykaz chorych z infirmaryi kryminalnej, którzy wypisanymi zostali w 1846 roku*, IW 19, k. 1-16. Wykazy zawierały następujące dane: numer więźnia, imię i nazwisko, data wyjścia (dzień, miesiąc, godzina, w porze dziennej), okoliczności opuszczenia szpitala („czy był ułaskawiony, opuścił dobrowolnie, wyzdrowiał, zmarł”), uwagi lekarskie. Na końcu znajdował się podpis „zaświadczający wyjście”.

<sup>103</sup> Zob. *Wykaz więźni, którzy z infirmaryi kryminalnej wypisanymi zostali w 1847 roku z 30 IV 1847* nr 425, *ibidem*, k. 132. Tylko w okresie od 1 stycznia do 30 kwietnia w szpitalu zmarło 28 więźniów.

Należy stwierdzić, że do 1840 r. opiekę lekarską zapewniał protomecyk i fizyk miejski, należący do państwowej służby medycznej<sup>104</sup>. Niektóre czynności wykonywali też pozostali urzędnicy zdrowia. Na przykład w styczniu 1828 r. chirurg miejski Andrzej Auer powiadomił prezesa trybunału, że więzień Tobiasz Moyzinger od dłuższego czasu „przebywa w niezdrowym miejscu”. Inspektor nakazał więc jego przeniesienie do „zdrowego aresztu, z zachowaniem ostrożności odnośnie korespondencji lub zmowy przez okno”<sup>105</sup>.

Osobnego lekarza więziennego mianowano w 1840 r. Został nim Józef Kasper Turowicz (pobierający pensję roczną 300 złp)<sup>106</sup>. W 1846 r. w jego miejsce powołano Jana Steskala<sup>107</sup>. W 1854 r. lekarzem został Leon Harajewicz<sup>108</sup>.

Lekarz miał przede wszystkim dbać o zdrowie skazańców, dlatego m.in. trzy razy w tygodniu odbywał wizytacje więzienia. Pojawiał się w nim także w razie „nagłych zachorowań”<sup>109</sup>. Do jego obowiązków należało również sprawdzanie, aby w kajdany nie zakuwano więźniów z przeciwwskazaniami zdrowotnymi<sup>110</sup>. Dostarczał też lekarstwa do więziennego szpitala. Ich rozliczenie „likwidacja dostaw” następowało raz w roku, na podstawie wypisanych recept. Zwrot wydatków miał miejsce na podstawie asygnacji Senatu, po sprawdzeniu rachunków przez protomecyka lub fizyka miejskiego<sup>111</sup>. Również do wypisania ze szpitala konieczny był wniosek lekarza, za wiedzą inspektora. W jednym z pism lekarz wskazywał na znaczne obciążenie obowiązkami, jak „przebywanie

<sup>104</sup> *Zdanie Sprawy o stanie i położeniu kraju...*, s. 114. Nazywano ją „policją medycynalną” bądź „policją lekarską”.

<sup>105</sup> Pismo Trybunału WMK do inspektora z 25.01.1828 r., nr 237, IW 2, k. 11.

<sup>106</sup> Pismo Trybunału Wielkiego Ks. Krakowskiego do inspektora z 28.07.1854 r., nr 6036, IW 6, k. nspg; pismo inspektora do prezesa Trybunału z 2.04.1854 r., nr 282, ibidem; pismo Senatu Rządzącego z 9.10.1840 r. (powołanie Turowicza). W 1843 r. pensję zwiększono do 600 złp, pismo Rady Administracyjnej z 20.09.1847 r., nr 5148 (zatwierdzenie pensji).

<sup>107</sup> Pismo Rady Administracyjnej do inspektora, wydz. spraw wewnętrznych i J. Turowicza z 3.06.1846 r. (do nr 3307), IW 3, k. 393. Steskala mianowano na wniosek wydz. spraw wewnętrznych wskutek zawiadomienia prezesa Trybunału, pismo prezesa Trybunału do wydz. spraw wewnętrznych z 2.06.1846 r., nr 722, IW-3, k. 393.

<sup>108</sup> Reskrypt Namiestnictwa we Lwowie (Rządu Krajowego Galicyjskiego) z 19.07.1854 r., nr 16 874, IW 6, k. nspg.

<sup>109</sup> *Instrukcja więźni kryminalnych* (art. 19). W razie „większego niebezpieczeństwa” lekarz miał się konsultować z fizykiem miejskim. Pomocy chorym udzielali też współwięźniowie.

<sup>110</sup> Zob. *Kontrola więźni kwalifikujących się do zdjęcia i wbicia kajdan z roku 1846*, IW 19, k. 41-42. Księga zawierała dane: nazwisko więźnia, data wbicia w kajdany, data zdjęcia kajdan, opinia lekarza. Przykładowo, 15.07.1846 r. Maciej Mikołajski „kwalifikował się do wbicia kajdan, jako zdrowy”. Kajdany zdejmowano np. z powodu gorączki więźniów (Władysław Bielawski, 4.07.1846 r.), „nabrzemienia nóg” (Tekla Atlasówna, 9.07.1846 r.), czy też „róży przedudzia” (Agata Porębska, 8.07.1846 r.).

<sup>111</sup> *Instrukcja więźni kryminalnych*, tytuł IX „O dostarczaniu lekarstw” (art. 93). Recepty dołączano do rachunków.

w aptece, kurdygardzie i na sali chorych”<sup>112</sup>. Prowadził on także dzienniki czynności<sup>113</sup> oraz księgę wypisanych lekarstw<sup>114</sup>. W swojej pracy korzystał z koszyka do noszenia lekarstw<sup>115</sup> (w materiałach archiwalnych można odnaleźć oryginalne recepty z połowy XIX w.)<sup>116</sup>.

W więziennym szpitalu przychodziły na świat dzieci więźniarek. 23 października 1828 r. Marianna Jeziorszczonka urodziła chłopca, któremu nadano imiona Jan Kapistran. Na wniosek lekarza dziecko zabrano matce i odesłano do Szpitala św. Łazarza w Krakowie<sup>117</sup>. Do odbierania porodów, a także opieki nad kobietami po porodzie rząd wyznaczał jedną z akuserek<sup>118</sup>.

Co do warunków zdrowotnych (w 1834 r.) ustalono, że w celach ma być temperatura 12 stopni Celsjusza. Dla lazaretu określał ją osobno lekarz więzienny, w zależności od sytuacji. Cele były ogrzewane przez piece, w których palono od 15 października do 15 kwietnia. Oświetlane były w zależności od pory roku<sup>119</sup>.

Można wskazać na starania Senatu mające na celu poprawę warunków higieniczno-sanitarnych w więzieniu. Na przykład w 1844 r. rząd zatwierdził plan i kosztorys urządzenia pryszniców („kąpeli kroplistej z zimnej wody”), które miały pomóc w „utrzymywaniu czystości i zdrowia

<sup>112</sup> Pismo lekarza więziennego do inspektora z 01.05.1846 r., nr 21, IW 19, k. 35. W piśmie chodziło o wypisanie ze szpitala 20-letniego Natana Izraela, który „przysłany na kurację do infirmaryi, zdrowie pierwiastkowe odzyskał”.

<sup>113</sup> Pismo lekarza więziennego do inspektora z 13.10.1847 r., nr 30, IW 19, k. 27. Była to „Księga do codziennych ordynacji lekarskich”. Lekarz informował o kończącym się miejscu na wpisy („duży format, papier kancelaryjny, oprawna w półskórek”). Skarżył się na zbyt formalizm, szczególnie dotkliwy wobec natłoku obowiązków.

<sup>114</sup> Księga przepisów lekarstw infirmaryi kryminalnej od 1848 roku, IW 20. Księga zawierała dane o przepisanych lekarstwach, numer łóżka pacjenta, koszt lekarstw, nazwę choroby (w języku łacińskim).

<sup>115</sup> Pismo lekarza więziennego do inspektora z 18.10.1853 r., nr 12, IW 21, k. nspg. Koszyk kupiony 22.12.1845 r. został zużyty w 1853 r. Nowy mógł być mniejszy, ponieważ lekarz „nie nosił w nim butelek, tylko flaszeczki i słoiki z apteki”.

<sup>116</sup> Zob. *Infirmarya więźni kryminalnych: pierwsza recepta*, IW 19, k. 5-6. Receptę wypisano dla 20-letniego Jana Klimczaka, który trafił do więzienia 03.10.1845 r. Na recepcie wskazano chorobę („Febris intermittens tertiana”), numer łóżka, datę wystawienia recepty oraz przepisane lekarstwa – wewnętrzne i zewnętrzne. Zob. też receptę dla 33-letniego Szymona Kozubka, chorego na „Typhus contragiusus”, który „w puchlinie i ranach gangrenowatych po tyfusie życie zakończył” (14.05.1846 r.), ibidem, k. 3-4.

<sup>117</sup> Pismo Trybunału WMK do inspektora z 28.10.1828 r., nr 4006, IW 2, k. 77.

<sup>118</sup> W 1842 r. akuszerką była Barbara Okręglicka. Pismo Trybunału Wielkiego Ks. Krakowskiego do inspektora z 28.07.1854 r., nr 6036, IW 6, k. nspg; Reskrypt Senatu Rządzącego z 10.10.1842 r. nr 5333 (zatrudnienie B. Okręglickiej). Pensja akuszerki wynosiła 300 złp rocznie.

<sup>119</sup> *Instrukcja więźni kryminalnych*, tytuł XII „Co do opalu i światła” (art. 103-106). Od stycznia do maja oświetlano je od 17:00 do 7:00, od czerwca do września od 21:00 do 3:00, od października do listopada od 18:00 do 6:00, w grudniu od 16:00 do 8:00. Liczbę pieców, lamp i świec ustalano w budżetach Gmachu Więźni Kryminalnych.

więźniów”<sup>120</sup>. Prace montażowe w łaźni wykonali więźniowie, pracujący pod nadzorem dyrektora budownictwa<sup>121</sup>. Zainstalowali wtedy cztery pluski z drzewa jodłowego, osiem deseczek do wyłożenia podłogi oraz „kadź na zimną wodę” (balia) z rurką doprowadzającą wodę<sup>122</sup>. O ukończonych pracach inspektora powiadomił szef służby budowlanej<sup>123</sup>. Znacznie gorsza sytuacja panowała w prowizorycznych więzieniach dla przestępców politycznych<sup>124</sup>.

Należy niestety stwierdzić, że w świetle relacji z drugiej połowy XIX w. warunki pobytu w krakowskim więzieniu odbiegały od wymogów ustalonych w instrukcji. W ocenie Jana S. Harbuta były one wręcz tragiczne. Grozę budził zwłaszcza dawny karcer zakonny, zwany „grobem”, w którym mogło się pomieścić 42 więźniów, a także pomieszczenie dla krnąbrnych więźniarek, zwane „piekłem”, dla 40 osób<sup>125</sup>. Można postawić tezę, że nawet znajomość postępowych prac z zakresu penitencjarystyki nie wpłynęła na poprawę losu osadzonych w krakowskim więzieniu<sup>126</sup>.

## Wygląd osadzonych

Na podstawie instrukcji można też odtworzyć wygląd skazańców. Odzieniem mężczyzn była sukienka kurtka, rajtuzy na guziki, furażerka, spodnie z sukna ordynaryjnego, koloru szaraczkowego, podszyte płótnem konopnym; oprócz tego koszula konopna i skórzane trzewiki. Kobiety

<sup>120</sup> Rozporządzenie komitetu więziennego z 17.01.1843 r., nr 654, IW 19, k. 23 (wykonanie zarządzeń Senatu Rządzącego dotyczących poprawy warunków sanitarnych w więzieniu).

<sup>121</sup> Pismo komitetu więziennego do inspektora z 05.09.1844 r., nr 1180, IW 18, k. 293; postanowienie Senatu Rządzącego z 23.08.1844 r., nr 3933 DGS, ibidem (zatwierdzenie kosztorysu). Szefem dyrekcji budownictwa był Karol Kremer.

<sup>122</sup> Pismo inspektora do komitetu więziennego z 03.03.1845 r., IW 18, k. 294 (przesłanie kosztów likwidacji); Likwidacja kosztów urzędzenia Kąpieli Kroplistej, ibidem. Kupiono też blaszane kije i gwoździe do przybicia podłogi. Koszt prac: 119 złp 29 gr. (w tym wynagrodzenie dla inspektora oraz za pracę więźniów – po 18 złp 18 gr). Najdroższa była balia na wodę (36 złp).

<sup>123</sup> Pismo dyrektora budownictwa do komitetu więziennego z 26.11.1844 r., nr 32, IW 18, k. 297; pismo komitetu do inspektora z 7.12.1844 r., nr 1256, ibidem. Komitet nakazał „utrzymywanie kąpieli w czystości”. Przed skorzystaniem z pryszniców wypełniano małe karteczki (błoczki) „dla infirmarii więźni kryminalnych”, IW 19. Były w nich dane o wydanych „ciepłych kąpielach” i nazwiska wykąpanych więźniów.

<sup>124</sup> Pismo lekarza więziennego do inspektora z 16.12.1847 r., nr 34, IW 19, k. 23-24. W piśmie była mowa, że spośród 38 osób przetrzymywanych w budynkach klasztoru Franciszkanów „półroczną kąpiel jesienną” odbyło zaledwie 8.

<sup>125</sup> J.S. Harbut, *Mały Rzym*, Kraków 1936, t. III, s. 124. Autor pisał też: „Więzienie św. Michała to zupełnie inny świat, jakby oddzielony od reszty życia nie tylko grubym i wysokim murem, ale i uczuciem pogardy dla jego mieszkańców. To jakby już po tamtej stronie życia i Styksu we władaniu samego Charona świat przestępców, zbrodniarzy, ludzi odepchniętych od ludzkości, wyklęty i przeklęty” (ibidem, s. 109-110).

<sup>126</sup> J.S. Harbut, op. cit., s. 136.

nosiły kaftany (jupki), podszyte płótnem konopnym spódnice, czepki, chustki z płótna lnianego, koszule konopne oraz skórzane trzewiki bez korków. Każdy z więźniów udających się do lazaretu dostawał szlafrok, szlafmycę, koszulę i płócienne skarpetki, mężczyźni dodatkowo „długie gatki”, kobiety płócienną spódnicę i pantofle. Materiały do uszycia odzieży dostarczali przedsiębiorcy, niekiedy ubrania szyli sobie więźniowie<sup>127</sup>.

W 1840 r. Senat na wniosek komitetu więziennego zgodził się, aby skazani na karę I stopnia mogli ją odbywać w „prywatnej odzieży, w swoich sukniach”<sup>128</sup>. W 1845 r. komitet upoważnił inspektora do zakupu bielizny dla więźniów; preferowane miało być jej wytwarzanie rękami samych skazańców<sup>129</sup>. Na więzienną pościel składały się: sienniki, płócienne wałki pod głowę (wypchane mchem lub słomą) oraz koce (zwykłe deki bajowe). W lazaretach znajdowały się też prześcieradła z konopii. Instrukcja nakazywała dbałość o czystość bielizny, a także regularne pranie (odświeżanie) pościeli. Praczkami były więźniarki wyznaczone przez inspektora<sup>130</sup>.

## Zatrudnianie więźniów

Istotną metodą resocjalizacji osadzonych jest praca fizyczna. Pełni ona nie tylko rolę wychowawczą, ale także, zwłaszcza w przypadku prac na rzecz podmiotów zewnętrznych, jest dobrym sposobem na podreperowanie więziennego budżetu. W połowie XIX w. roboty więzienne organizowano zarówno w obrębie murów więziennych, jak też poza zakładem karnym. W instrukcji przewidziano np. tworzenie prostych warsztatów, do których zaliczono kamieniarstwo, bednarstwo, krawiectwo, szewstwo,

<sup>127</sup> *Instrukcja więzień kryminalnych*, tytuł X „O odzieży, obuwiu i pościeli” (art. 94-98, 100). Jeden ręcznik otrzymywało czterech więźniów. Osoby „pod inkwizycją” nosiły własną odzież. Opuszczający więzienie niemający własnej odzieży ani środków na jej nabycie dostawali ją po zdrowych więźniach. Przedmioty po zbiegłych lub zmarłych więźniach przekazywano do depozytu kryminalnego Trybunału I Instancji.

<sup>128</sup> Pismo komitetu więziennego do inspektora z 01.02.1840 r., nr 712, IW 1, k. 23; uchwała Senatu Rządzącego z 23.02.1840 r., nr 409 DGS, ibidem.

<sup>129</sup> Pismo komitetu więziennego do inspektora z 05.04.1845 r., nr 1339, IW 21, k. nspg; pismo inspektora do komitetu więziennego z 28.03.1845 r., nr 227, ibidem. W 1845 r. zgłoszono zapotrzebowanie na 300 koszul męskich, 30 koszul kobiecych, 25 czepków dla kobiet, 30 chustek, 200 ręczników i 25 prześcieradeł. Odzież miano oznaczyć cechą rządową z datą roczną. W jej zakupie uczestniczył kapelan ks. Wójcikowski.

<sup>130</sup> Instrukcja więzień kryminalnych, tytuł X „O odzieży, obuwiu i pościeli”. Tytuł XI „O praniu bielizny i odświeżaniu pościeli” (art. 99, 101-102). Słoma do jednego siennika miała ważyć ok. 20 funtów. Koszule prano co tydzień (chorych częściej), sienniki prano i napychano co 6 tygodni (chorych co dwa). Do wyprania jednej koszuli przeznaczano dwa łuty mydła (podobnie na prześcieradła i szlafroki), na ręcznik jeden łut. Pozostałą bieliznę i odzież prano w ługu.



przedzenie lnu, skubanie pierza, robienie pończoch, a także „inne zatrudnienia, niegroźące bezpieczeństwu osób lub budynków”<sup>131</sup>.

Uruchomienie warsztatów i rękodzieła wymagało zgody inspektora. Nie dotyczyło to prostych czynności wykonywanych dla własnej potrzeby. Sfinansowanie dodatkowych nakładów wymagało zgody Senatu. Narzędzia pracy i materiały dostarczali przedsiębiorcy bądź własna administracja. „Sposób wykonywania fabryk” za każdym razem ustalał komitet więzienny; zastrzeżono, że kobiety mogą się trudnić wyłącznie praniem, szyciem, robieniem pończoch i przedzeniem lnu<sup>132</sup>.

Prace wykonywano pod kierunkiem rzemieślników (biegłych rękodzielników), których wybierał Senat, na wniosek komitetu więziennego. Dopuszczalna była płaca „roczna lub na czas”. Majstrowie doglądali pracę więźniów, przy okazji przyuczając ich do zawodu. Mogli wnioskować do inspektora o sposoby organizacji pracy. Przydział zadań odbywał się z uwzględnieniem zdolności skazańców<sup>133</sup>. Przepisy zakazywały wspólnej pracy skazanych na ciężkie więzienie z odbywającymi karę w więzieniu prostym bądź w areszcie policyjnym. Wykwalifikowani skazańcy, „znający kunszt lub rzemiosło” mogli żądać wyznaczenia prac w obrębie więzienia, „zatrudnienia w swojej celi”. Wyroby więźniów sprzedawano po „cenach rządowych”, ustalanych na wniosek komitetu więziennego. Prace więzienne wykluczały zatrudnianie więźniów przy robotach publicznych; nie dotyczyło to jedynie skazanych na ten właśnie rodzaj kary<sup>134</sup>.

Za swoją pracę więźniowie otrzymywali wynagrodzenie. Przysługiwało im 18 gr tantiemy dziennej, co odpowiadało 1/12 dziennego zarobku. Wypłacano ją przy opuszczaniu więzienia, była ona „wsparciem na opędzenie pierwszych potrzeb życia”. Warunkiem wypłaty było nienaganne sprawowanie, dlatego w razie ucieczki bądź śmierci więźnia honorarium

<sup>131</sup> Inwentarz wszelkich efektów fabrycznych sporządzonych w Gmachu Więzień Kryminalnych z 16.06.1840 r., IW 21. Inwentarz wymieniał ponadto prace gątarские, powroźnicze, sukiennicze, stolarskie, tkackie, trackie i ciesielskie.

<sup>132</sup> Instrukcja więzień kryminalnych, tytuł XIII „O robotach więziennych i zwrocie kosztów alimentacyjnych” (art. 107-111). Niedozwolone były warsztaty „wymagające materiałów palnych”. Prace wykonywano „na wagę lub sztuki”; dla zawarcia umowy wymagano zgody Senatu i opinii komitetu więziennego. Wyjątek stanowiły prace do 50 złp, które inspektor zawierał na własną odpowiedzialność, za wiedzą przewodniczącego komitetu.

<sup>133</sup> Ibidem, tytuł XIII „O robotach więziennych” (art. 112-117). Pobierane przez majstrów materiały odnotowywano w specjalnej książce; wykonane przedmioty składano w magazynie („składzie”); majstrów zobowiązano do składania comiesięcznych sprawozdań (przy „pracach ciągłych”) lub po zakończeniu prac (według wzoru D), które zawierały informacje o zużytych materiałach, wadze wyrobów itp.

<sup>134</sup> Ibidem, tytuł XIII „O robotach więziennych” (art. 124-129). Prace wykonane przez więźniów wpisywano do „księgi składowej” (według wzoru E), w której odnotowywano cenę oraz nazwisko kupca („biorącego wyrób”); w instrukcji ustalono też zasady rozliczania pracy osób przebywających w więzieniu inkwizycyjnym i w aresztach policyjnych (art. 130-131).

przepadało na rzecz skarbu publicznego. O przysługującym wynagrodzeniu więźniowie byli informowani przez inspektora. Komitet więzienny mógł się wstawiać do Senatu za więźniami „pracowitymi i dobrze się sprawującymi”<sup>135</sup>. W 1838 r. komitet więzienny nakazał skrupulatne wpisywanie wysokości tantiem pod pozycją „rachunków na różne wyroby w Gmachu Więzień Kryminalnych przedsiębrane”<sup>136</sup>.

Wypłata tantiem odbywała się na podstawie wykazów więźniów „używanych do prac w warsztatach”, które inspektor przedstawiał wydziałowi spraw wewnętrznych<sup>137</sup>. Przykładowo, w grudniu 1846 r. prace prowadzono w warsztacie szewskim, stolarskim i bednarskim. Część wynagrodzenia miano wypłacić od razu, w obecności kapelana, część zapisać w „książeczkach oszczędnościowych”<sup>138</sup>. Zaoszczędzone pieniądze wypłacono m.in. Walentemu Cholewie, który wyszedł z więzienia w 1847 r.<sup>139</sup>. Kilka „książeczek pracy więźniów” zachowało się w aktach Inspektoratu Więzień Kryminalnych<sup>140</sup>.

W 1837 r. Sejm Wolnego Miasta Krakowa wyeliminował z kodeksu karnego możliwość zaostrzenia kary pozbawienia wolności przez używanie więźniów do robót publicznych, poprzez ich wynajmowanie do prac poza więzieniem. Powodem była sprzeczność usuwanych rozwiązań z założeniami kary, co utrudniało powrót „na drogę prawości” oraz stawianie się „użytecznymi członkami społeczności”. Parlament nakazał „urządzenie

<sup>135</sup> Ibidem, tytuł XIII „O robotach więziennych” (art. 118-123). Więźniowie skazani na krótki pobyt mogli otrzymywać podwyższoną tantiemę 6 złp. Tantiemy wypłacano na podstawie świadectwa inspektora („ile dni przepracował i ile się należy”); nie można ich było zaliczać na rachunek pobytu w „więzieniu inkwizycyjnym”.

<sup>136</sup> Pismo komitetu więziennego do inspektora z 27.07.1838 r., nr 373, IW 19, k. 145. Komitet nakazał też odnotowywać ilość prac wykonanych przez więźniów. Miano ich wynagradzać „w miarę zdolności, pośpiechu i pilności w robocie”. Powyższe uwagi były związane z pracami kamieniarskimi.

<sup>137</sup> Wykaz więźniów kryminalnych pracujących w warsztacie szewskim w grudniu 1846 r. (wynagrodzenie dzienne 3 złp), IW 4, k. nspg; Wykaz więźniów... w warsztacie stolarskim (1 złp 24 gr.), ibidem; Wykaz więźniów... w warsztacie bednarskim (1 złp 24 gr.), ibidem; pismo wydziału spraw wewnętrznych do inspektora z 13.01.1847 r., nr 146 (przesłanie wykazów), ibidem, k. nspg. Połowę tantiemy wpisano do książeczek oszczędności więźniów.

<sup>138</sup> Pismo wydziału spraw wewnętrznych do inspektora z 01.01.1847 r., nr 146, IW-4, k. nspg.

<sup>139</sup> Pismo wydziału spraw wewnętrznych do inspektora z 26.01.1847 r., nr 431, IW-4, k. nspg; pismo inspektora do wydziału spraw wewnętrznych z 20.01.1847 r., nr 48, ibidem. Cholewa wykonywał prace kamieniarskie. Wypłata nastąpiła na wniosek inspektora, za pokwitowaniem przewodniczącego wydziału spraw wewnętrznych.

<sup>140</sup> Zob. np. *Książeczka pracy więźnia w warsztacie kamieniarskim*, IW 19, k. 169-180. Należała ona do Szczepana Kawińskiego (w latach 1840-1841) Zawierała dane: czas pracy (dzień, miesiąc, rok), wykonane prace, ocena pracy, wysokość wynagrodzenia. Jego wypłatę zarządził inspektor 12.01.1848 r. Rachunki sprawdziło biuro rachuby 19.02.1848 r., wypłatę honorarium (1 złp 4 gr.) zatwierdził Urząd Cyrkularny Krakowski 26.02.1848 r.

prac w domu więziennym” oraz wprowadzenie środków ułatwiających więźniom „usposobienie ku godziwemu na przyszłość utrzymaniu się”<sup>141</sup>.

W sprawozdaniu dla parlamentu W. Kopff stwierdził, że dzięki pracy w więziennych warsztatach skazańcy nabywają praktyczne umiejętności, otrzymując zwiększone zarobki za pracę; ubolewał zarazem, że niestety „zbyt często wracają oni na złą drogę”<sup>142</sup>. W 1840 r. więźniowie zreperowali okienko kanałowe wychodzące na ogród przy domu pracy przymusowej<sup>143</sup>; w 1841 r. przygotowali miejsca dla więźniów politycznych, realizując polecenie Komisji Śledczej delegowanej przez Trzy Najjaśniejsze Dwory<sup>144</sup>.

Ze względów finansowych warsztaty więzienne zlikwidowano w 1846 r. Wpłynęło to na wzrost kosztów utrzymania więźniów; było też źródłem ich bezczynności, niekorzystnie wpływającej na stan psychiczny<sup>145</sup>. W związku z tym Rada Administracyjna wprowadziła rozwiązanie zastępcze, nakazując osadzonym drobne prace krawieckie, szewskie, kamieniarskie (np. przy budowie kanałów miejskich). Zatrudniano ich także do wytwarzania rzeczy „na własne potrzeby” oraz do „obształunków wojskowych”<sup>146</sup>. Doraźnie malowali „bielili” też wnętrza więzienia<sup>147</sup>.

<sup>141</sup> Ustawa z 07.02.1838 r. *Ustawa znosząca kary przez użycie więźniów do robót publicznych*, ogłoszona pismem Senatu Rządzącego z 08.03.1838 r., nr 697 DGS, Dz. Praw WMK z 1838 r. Zmiany dotyczyły art. 17 lit. a cz. I kodeksu karnego oraz art. 19 lit. e, cz. II, o ciężkich przestępstwach policyjnych (rozdział „O użyciu zbrodniarzy i występnych do robót publicznych”). Ustawa weszła w życie 01.06.1838 r.

<sup>142</sup> *Zdanie Sprawy...*, s. 114-117; J. Demel, op. cit., s. 80. W 1838 r. miały nadal działać warsztaty kamieniarski, szewski (produkował obuwie dla więźniów oraz przebywających w domu pracy przymusowej i zakładach towarzystwa dobroczynności), stolarski (wykonywał więzienną posadzkę), bednarski (produkcja naczyń), przedziałniczo-tkacki (płótna i drelichy), sukienniczy (sukna więzienne), powroźniczy (liny dla mostu podgórskiego, tryle do galarów i dla górnictwa skarbowego), tkacki (kloce na forszty do magazynu skarbowego), krawiecki (odzież dla więźniów i strażników oraz służby drogowej).

<sup>143</sup> Pismo komitetu więziennego do inspektora z 18.06.1840 r., IW 19, k. 151. Koszt prac wyniósł 36 złp i 2,5 gr.

<sup>144</sup> Pismo komisji śledczej do komitetu więziennego z 30.07.1841 r., nr 199, IW 18, k. 227-228; pismo komitetu więziennego do inspektora i komisji śledczej z 3.08.1841 r., nr 160, ibidem. „Więźniowie kryminalni” mieli wybielić i wyczyścić korytarze oraz areszty dla więźniów politycznych. Koszt prac: 33 złp 27 gr. Dotyczyły one 14 cel (stancji).

<sup>145</sup> Sprawozdanie z czynności Rady Administracyjnej za rok 1849, sygn. 29/645/171, k. 28.

<sup>146</sup> Sprawozdanie z czynności Rady Administracyjnej za rok 1850 z 15 I 1851 nr 273, sygn. 29/645/171, k. 127; pismo wydziału spraw wewnętrznych do inspektora z 04.07.1846 r., nr 4058, IW 3, k. 463.

<sup>147</sup> Pismo wydziału spraw wewnętrznych do inspektora, dyrektora budownictwa i ekonomii miejskiej z 24.06.1846 r., nr 3891, IW 3, k. 451. Dozór techniczny spoczywał na dyrekcji budownictwa. Wapno miała zapewnić ekonomia miejska.

## Podstawy finansowe więziennictwa

Finansowanie więziennictwa odbywało się na podstawie budżetu uchwalonego przez Zgromadzenie Reprezentantów; Sejm zazwyczaj uwzględniał przy tym wnioski inspektora, zawarte w „etatach więzień kryminalnych”. Przed przesłaniem do parlamentu podlegały one aprobachie Senatu. Etaty obejmowały pozycje dochodów i wydatków, przy czym te ostatnie obliczano na podstawie przeciętnych kosztów działalności więzienia w ciągu trzech lat. Pozycje budżetów modyfikowano wskutek zwiększenia się liczby więźniów, co jednak nie wymagało „aprobacji rządowej”<sup>148</sup>.

Ponieważ wszyscy członkowie więziennego personelu byli urzędnikami państwowymi „oficjalistami rządowymi”, przysługiwało im wynagrodzenie ze skarbu publicznego. Przykładowo, w 1833 r. inspektor zarabiał 1600 złp rocznie (133 złp 10 gr miesięcznie), kapral dozorców 700 złp (58 złp 10 gr mies.), strażnicy po 400 złp (33 złp 10 gr mies.)<sup>149</sup>. Wszystkim przysługiwało prawo do urlopu oraz zaopatrzenia emerytalnego<sup>150</sup>. W aktach zachował się wniosek kapelana ks. Majkucińskiego, który wystąpił do Rady Administracyjnej o urlop zdrowotny<sup>151</sup>.

W latach 1837-1838 nastąpił wzrost wydatków na więziennictwo, co było skutkiem utworzenia stanowiska kontrolera kasy więziennej (pensja roczna 1200 złp) oraz sekretarza komitetu więziennego (pensja 240 złp; razem 1440 złp), którzy mieli odciążyć inspektora, zapewniając też skuteczniejszy nadzór nad więziennymi finansami. Pensję inspektora

<sup>148</sup> *Instrukcja więzień kryminalnych*, tytuł XV „O rachunkowości więzienia” (art. 134-136). Dział wydatków obejmował pozycje: I. Żywność więźniów, II. Odzież obuwie, III. Opał i światło, IV. Pranie i posłanie, V. Lekarstwa, VI. Pensje oficjalistów, VII. „Sprawienie inwentarza”, VIII. Reparacje i budowę gmachu, IX. Ciężary przywiązane do Gmachu Więzień Kryminalnych (podatki, opłata kominiarza, czyszczenie kloak), X. Materiały piśmienne, XI. Codzienne wydatki na porządek domowy, czyszczenie mieszkań i bielenie drobne reparacje, wydatki kościelne, XII. Ekstraordynaria („wsparcie wychodzących, okucie więźniów, pochowanie zmarłych, egzekucja delikwentów”). Projekt budżetu inspektor miał przedstawić do 1 czerwca każdego roku. Utworzono wówczas ogólny „fundusz rezerwy”.

<sup>149</sup> „Wyrachowanie ogólne potrącić się mającego procentu z pensji urzędników i oficjalistów ze Skarbu Publicznego płatnych na fundusz emerytalny, tudzież Milicji Krajowej i Żandameryi” z 6.12.1833 r., WMK V-152, k. 420. Dozorca aresztów policyjnych zarabiał 800 złp (66 złp 20 gr miesięcznie).

<sup>150</sup> Nabywanie świadczeń emerytalnych określała ustawa z 18.09.1833 r. – *Prawo o Towarzystwie Emerytalnym*, ogłoszona pismem Senatu Rządzącego z 01.10.1833 r. nr 6337 DGS, Dz. Praw WMK z 1833 r. (to samo w: WMK V-153, k. 563-576) oraz *Nowa ustawa emerytalna* z 07.02.1838 r., ogłoszona pismem Senatu Rządzącego z 15.03.1838 r., nr 698 DGS i 1418 DGS, Dz. Praw WMK z 1838 roku. Zmodyfikowano ją ustawą z 01.07.1844 r. *Uzupełnienie ustawy emerytalnej z roku 1838*, ogłoszoną pismem Senatu Rządzącego z 03.07.1844 r., nr 3801 DGS, Dz. Praw WMK z 1844 r.

<sup>151</sup> Pismo prezesa Trybunału do Rady Administracyjnej z 23.07.1852 r., nr 738 (do nr 10 811), „Dziennik Podawczy c.k. Rady Administracyjnej Wielkiego Księstwa Krakowskiego”, WMK V-520, k. 219. Urlop udzielono 23.07.1852 r. po zasięgnięciu opinii prezesa Trybunału.

zwiększono wówczas o 200 złp, aby mógł podołać nowym obowiązkom (prowadzenie kasy i rachunkowości, nadzorowanie warsztatów). Zwiększone pensje dostali też dozorczy (38 złp miesięcznie, czyli 456 złp rocznie). Rezygnacja z pracy skazańców poza więzieniem spowodowała spadek wpływów od przedsiębiorców wynajmujących więźniów. Z drugiej strony pozwoliła na niemałe oszczędności: zredukowano liczbę strażników (z 12 do 8), „wycofano się też z ich umundurowania”, co było konsekwencją tego, że nie musieli już wychodzić poza więzienie. Senat nakazał też większą skrupulatność w wydatkach na „opał, światło do kurdygardy i rewizje nocne”. Wprowadzono wtedy oświetlenie olejowe w miejsce łożowego, które „wydawało światło mdłe, migające i nieodpowiednie potrzebie dobrego oświetlenia Gmachu Więzień Kryminalnych”<sup>152</sup>. W powyższym okresie wprowadzono więc konieczne modyfikacje w etacie więziennym: wydatki obejmowały teraz czternaście tytułów<sup>153</sup>. Wysokość wydatków według tytułów i z uwzględnieniem zmian w kolejnych latach przedstawiono w poniższej tabeli.

Powwyższe kwoty zamieszczano następnie w ogólnokrajowych budżetach Rzeczypospolitej Krakowskiej, zazwyczaj z niewielkimi poprawkami. W budżecie na lata 1833-1837 utrzymanie więzienia kosztowało 40 000 złp<sup>154</sup>. W budżecie na lata 1838-1841 na cel ten zapisano

<sup>152</sup> *Projekt do etatu dla więzień domu poprawy i kary na rok etatowy 1838/1839*, IW 17, k. 177-191. Projekt etatu Senat Rząd. zatwierdził 20.10.1837 r., nr 6083 DGS. Por. *Projekt do etatu dla więzień domu poprawy i kary na rok 1840*, IW 17, k. 211-225 (zatwierdzony przez komitet więzienny 26.11.1840 r.); *Projekt do etatu na rok 1843* z 28.11.1842 r., ibidem, k. 227-247; *Etat dla domu poprawy i kary na rok 1846*, ibidem, k. 265-280 (zatwierdzony przez komitet 04.12.1845 r., nr 1547, przez Senat Rządzący zaś 27.12.1845 r., nr 6056 DGS).

<sup>153</sup> *Ibidem*. Były to następujące tytuły: I. Żywność, II. Pensje dla odźwiernego i dozorców, III. Opał i światło, IV. Służba zdrowia i lekarstwa, V. Naczynia gospodarcze, VI. Odzież, VII. Pranie bielizny, VIII. Słoma, IX. Drobne wydatki, X. Kajdany, XI. Obrządki, XII. Materiały piśmienne, XIII. Ekstraordynaria, XIV. Pensje dla przybyłych osób.

<sup>154</sup> *Budżet rozchodów na rok 1833/37*, „Budżeta oryginalne przychodów jako rozchodów Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu z lat 1833/37-1838/41 przez Zgromadzenie Reprezentantów uchwalone”, WM 20, k. 156-159, 170-171, tytuł IX „Więzienia i dom pracy przymusowej” obejmował kwotę 52 115 złp 20 gr (po dodaniu sum na działalność aresztów policyjnych - 3115 złp 20 gr oraz domu pracy przymusowej). Budżet zamknął się w kwocie 1 mln 775 766 złp 15 gr. Wzrost kosztów był spowodowany zwiększeniem się liczby aresztantów.

Tabela 1. Wydatki na utrzymanie Gmachu Więzień Kryminalnych w latach 1833-1846

Rok etatowy/tytuł (oznaczenie wg etatu z 1838 r.)	1833/1834-1837	1838/1839	1840	1843	1846
I. Żywność	24 406 zł 10 gr	20 683 złp 10 gr	20 683 złp 10 gr	23 785 złp 25 gr	36 986 złp 20 gr
II. Pensja osób dozorujących	7100 złp	6148 złp	7388 złp	7388 złp	8740 złp
III. Opał i światło	4907 zł 8 gr	3354 złp 25 gr	4222 złp 14 gr	7114 złp 29 gr	8079 złp 5 gr
IV. Służba zdrowia i lekarstwa	2490 złp	1100 złp	1300 złp	2060 złp	1600 złp
V. Naczynia gospodarcze (gospodarskie)	V. Utrzymanie DW 833 złp; tyt. VI Narzędzia gospodarcze 569 złp 15 gr	200 złp	200 złp	272 złp	159 złp
VI. Odzież, bielizna i pościel	VII. Odzież 5528 złp 10 gr	5299 złp 26 gr	4686 złp 26 gr	7340 złp 2 gr	5990 złp 3 gr
VII. Pranie bielizny i pościeli	VIII. Pranie 200 złp	200 złp	262 złp 12 gr	333 złp 10 gr	333 złp 10 gr
VIII. Słoma na posłanie	IX. Słoma 425 złp	200 złp	250 złp	750 złp	2200 złp
IX. Drobne potrzeby	X. Drobne potrzeby 223 złp 10 gr	181 złp	322 złp 2 gr	369 złp	362 złp
X. Kajdany	XI. Kajdany 889 złp	600 złp	400 złp	640 złp	265 złp
XI. Obrządki religijne	XII. Obrządki 450 złp	400 złp	400 złp	400 złp	350 złp
XII. Materiały piśmienne	XIII. Materiały 720 zł 24 gr	98 złp	108 złp 15 gr	108 zł 15 gr	124 złp
XIII. Ekstraordynaria	XIV. Podatki publiczne 720 złp 24 gr XV. Umundurowanie dozorców 714 złp 23 gr XVI. Ekstraordynaria 200 złp	94 złp 29 gr	150 złp	XIII. Umundurowanie dozorców 663 złp 22 gr	XIII. Umundurowanie dozorców 328 złp 15 gr
XIV. Pensja dla przybyłych osób (kontroler i sekretarz)		1440 złp	-	XIV. Ekstraordynaria 300 złp	XIV. Ekstraordynaria 300 złp
Razem:	49 769 złp 10 gr	40 000 złp	40 373 złp 6 gr	51 525 złp 13 gr	65 817 złp 23 gr

Źródło: opracowanie własne na podstawie dokumentów wskazanych w przypisach 152-153.



46 524 złp 17 gr<sup>155</sup>, na lata 1845-1846 – 47 608 złp 3 gr<sup>156</sup>. W kolejnych latach wydatki podawano w walucie austriackiej<sup>157</sup>.

W statucie z 1834 r. pominięto zasady „manipulacji kasowej i rachunkowej”. Inspektorowi nie wolno było wszakże likwidować wydatków na działalność więzienia, od czego wyjątek stanowiły prace porządkowe w jego wnętrzu; na ich pokrycie pobierał od Senatu zaliczkę *salvo calculo*, ustaloną w etacie więziennym<sup>158</sup>.

W 1840 r. weszły w życie nowe zasady prowadzenia kwitariuszy, które ustalił prezes trybunału; zostały one zatwierdzone przez Senat<sup>159</sup>. W kancelarii inspektoratu miała działać kasa więzień kryminalnych, do której wpłacano np. pieniądze na potrzeby więzienia. Kontrola finansowa odbywała się przy pomocy dziennika głównego przychodów i rozchodów, w którym codziennie odnotowywano wszelkie dochody i wydatki. Szczególną uwagę poświęcono przywięziennym warsztatom: w związku z tym zaprowadzono książkę kasową do zapisywania wpływów i wydatków z prac więźniów<sup>160</sup>. Prowadzono też księgę wpływów materiałów surowych dla warsztatów oraz wyrobów wytworzonych przez więźniów<sup>161</sup>.

Wpłata i wypłata pieniędzy wymagała zgody komitetu więziennego; podobnie było z przyjmowaniem „surowych materiałów” do magazynu. Wydanie materiałów z magazynu wymagało pokwitowania. Odrębną rachunkowość prowadzono w związku z pracami remontowymi w więzieniu,

<sup>155</sup> *Budżet przychodu na rok 1838/41 czyli na czas od dnia 1 czerwca 1838 r. do ostatniego grudnia 1841 r.*, WM 20, k. 544-545, 562-563. Na utrzymanie więźniów przeznaczono 40 tys. złp; koszt opału w postaci 508 korców węgla oraz 36 siąg drzewa wyniósł 2037 złp. Prowadzenie domu pracy przymusowej – 9000 złp. Cały budżet zamknął się w kwocie 1 mln 812 224 złp 3 gr.

<sup>156</sup> *Budżet przychodu uchwalony przez Zgromadzenie Reprezentantów WMK i jego okręgu na posiedzeniu w dniu 13 lipca 1844 r.*, „Budżet w roku 1844 uchwalony do akt seymowych należący”, WM 21, k. 44-45, 80-81. Cały tytuł V (łącznie z utrzymaniem domu pracy przymusowej – 25 916 złp 27 gr.) wyniósł 70 525 złp. Cały budżet zamknął się w kwocie 2 mln 231 343 złp 12 gr.

<sup>157</sup> J. Demel, op. cit., s. 80. W 1845 r. było to 3550 złr, w 1846 r. – 6900 złr, w 1847 r. – 12 875 złr, w 1849 r. – 13 000 złr, w 1851 r. – 8200 złr, w 1852 r. – 6000 złr. 1 złoty reński liczył 30 krajcarów.

<sup>158</sup> *Instrukcja więzień kryminalnych*, tytuł III „O porządku domowym w więzieniach” (art. 41-42). Zaliczka *salvo calculo* dotyczyła np. bielenia cel, wprawiania szyb, reperacji sprzętów itp. Więźniom zezwolono na korzystanie z własnej pościeli, po jej wcześniejszym zrewidowaniu.

<sup>159</sup> Pismo komitetu więziennego do inspektora z 14.12.1839 r., nr 8, IW 1, k. 3; postanowienie Senatu Rządzącego z 16.11.1839 r., nr 6509 DGS (zatwierdzenie „Instrukcji prowadzenia manipulacji kasowej i rachunkowej”).

<sup>160</sup> *Instrukcja prowadzenia manipulacji...*, (art. 1-5), IW 1, k. 9. Z „przychodów i wydatków etatowych” inspektor corocznie składał Senatowi sprawozdania, które obejmowały m.in. awanse na światło, mydło do prania, pensje dozorców, opłatę podatków, pensję kominiarza, potrzeby kancelarii, utensylia itp. Kasa miała posiadać „dobre zamknięcie”. Książkę kasową („conto bucher”) określał wzór B.

<sup>161</sup> *Instrukcja prowadzenia manipulacji...*, (art. 6-7), IW 1, k. 10. Obowiązek ten spoczywał na pisarzu więzień kryminalnych, który nadzorował też magazyny „artykułów surowych i wydanych do przetworzenia” oraz „wyrobów oddanych z warsztatów”. Obie księgi określały wzory C i D.

wykonywanymi przez osadzonych<sup>162</sup>. Ważne były też zasady wypełniania „książeczek zarobku więźniów”, w których majstrowie odnotowywali zrealizowane prace; do końca roku inspektor miał skontrolować rachunki z działalności warsztatów, które po sprawdzeniu w biurze rachuby przesyłał Senatowi do zaaprobowania<sup>163</sup>. Ponieważ instrukcja nie była przestrzegana, komitet więzienny wprowadził dodatkowy wymóg składania przez inspektora i pisarza comiesięcznych sprawozdań o stanie kasy więziennej, a także informacji o sytuacji warsztatów<sup>164</sup>.

## Podsumowanie

Powyższe ustalenia pozwalają na dokonanie ogólnej oceny krakowskiego systemu więziennego. Jego organizacja była wzorowana na rozwiązaniach stopniowo wprowadzanych w krajach Europy Zachodniej. Znalazły w niej odzwierciedlenie niektóre postępowe idee, torujące sobie drogę w świadomości środowisk odpowiedzialnych za organizację i funkcjonowanie więzień w pierwszej połowie XIX w. Autorzy instrukcji z 1834 r. musieli się zarazem liczyć z finansowymi możliwościami Rzeczypospolitej Krakowskiej; stąd też większość rozwiązań uwzględniała rzeczywiste warunki panujące w przerobionym na więzienie klasztorze św. Michała. Na uznanie zasługuje z pewnością ujęcie w ramy prawne zasad działalności więziennego personelu, jak też ścisłe określenie praw i obowiązków osadzonych. Analiza dokumentów przekonuje, że instrukcja w istocie była przestrzegana przez pracowników więzienia. Wśród niepowodzeń władz należy wskazać nierozwiązanie podstawowego problemu, jakim było przeludnienie Gmachu Więzień Kryminalnych, co było zresztą głównym powodem krytyki ze strony dziewiętnastowiecznych publicystów.

<sup>162</sup> *Instrukcja prowadzenia manipulacji...*, (art. 8-11), IW 1, k. 11-12. Rachunki podlegały kontroli biura rachuby. Zyski wciągano do „dziennika głównego”, pod pozycją ekstraordynariów.

<sup>163</sup> *Instrukcja prowadzenia manipulacji...*, (art. 12-13), IW 1, k. 12-13. Inspektor porównywał książeczki z codziennymi raportami majstrów. Więźniom miano przekazywać 1/12 zarobku.

<sup>164</sup> Pismo komitetu więziennego do inspektora z 01.06.1840 r., nr 748, IW 1, k. 27. Wprowadzono też osobną „księgę rachunkową” („manual wpływów i wydatków pieniężnych”). Postanowienia obowiązywały od 01.06.1840 r.

## Bibliografia

- Bartel W.M., *Ustrój i prawo Wolnego Miasta Krakowa (1815-1846)*, „Biblioteka Krakowska” 1976, nr 116.
- Czołgoszewski J., *Więziennictwo Księstwa Warszawskiego*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2010, nr 69.
- Demel J., *Stosunki gospodarcze i społeczne Krakowa w latach 1846-1853*, „Biblioteka Krakowska” 1951, nr 107.
- Goclon J., *Konstytucje Wolnego Miasta Krakowa z 1815, 1818 i 1833 r.*, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, red. M. Kallas, t. I, PWN, Warszawa 1990.
- Górny J., *Elementy indywidualizacji i humanizacji karaniania w rozwoju penitencjarystyki*, Wydawnictwo WSPS, Warszawa 1996.
- Grodziska K., *Wiktora Kopffa opis Londynu w 1834 r.*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, 1992, R. XXXVII.
- Grodziska K., *Wiktora Kopffa opis Paryża w 1834 r.*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, 1998, R. XLIII.
- Grodziska K., *Wiktora Kopffa podróż po Szwajcarii w 1834 r.*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, 1997, R. XLII.
- Harbut J.S., *Mały Rzym*, t. I, Kraków 1936.
- Homola-Skąpska I., Kopff Wiktor, „Polski Słownik Biograficzny” 1968, t. XIV/1, z. 60.
- Kopff W., *O systemie karnym poprawczym i więzieniach stosownych do niego*, Kraków 1835 (nadbitka z „Kwartalnika Naukowego” 1835, t. II).
- Kopff W., *Urządzenie domów ochron dla małych dzieci w Krakowie*, t. 1-2, Kraków 1844-1847.
- Migdał J., *Kodeks Karzący – pierwsza polska nowoczesna kodyfikacja prawa karnego*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2006, nr 51.
- Migdał J., Raglewski J., *Kara pozbawienia wolności. Zarys dziejów polskiej doktryny, prawa i praktyki penitencjarnej*, Wydawnictwo Arche, Gdańsk 2005.
- Pauli L., *Austriacki kodeks karny z 1803 r. w Wolnym Mieście Krakowie (1815-1833)*, „Zeszyty Naukowe UJ”, Prace Prawnicze, cz. I, z. 40, Kraków 1968.
- Salmonowicz S., *Prawo karne oświeconego absolutyzmu. Z dziejów kodyfikacji karnych przelomu XVIII/XIX w.*, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń 1966.
- Senkowska M., *Kara więzienia w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku*, Ossolineum, Wrocław – Warszawa – Kraków 1961.
- Sobociński W., *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń 1964.
- Wspomnienie o kościele św. Michała*, Kraków 1860.

### Materiały archiwalne:

- Archiwum Narodowe w Krakowie – ekspozycja w Spytkowicach, zespół „Inspektorat Więzień Kryminalnych”, sygn. IW 1-4, 6, 8-9, 10-13, 17-19, 21.
- Archiwum Narodowe w Krakowie, zespół „Archiwum WMK”.
- Akta Senatu Rządzącego, sygn. WMK V-5, V-32, V-152, V-153, V-167, V-503, V-507, V-515, V-520, V-521.
- Akta Prezydium Senatu Rządzącego, sygn. WMK III-43 A, III-44 B, III-46 B.
- Protokoły posiedzeń Senatu i Rady Administracyjnej, sygn. WMK IV-37.
- Akta Wydziału Spraw Wewnętrznych, sygn. WMK VI-32.
- Budżet rozchodów na rok 1833/37*, „Budżeta oryginalne przychodów jako rozchodów Wolnego Miasta Krakowa i jego okręgu z lat 1833/37-1838/41 przez Zgromadzenie Reprezentantów uchwalone”, sygn. WM 20.
- Zespół „Papiery Piotra Michałowskiego”, sygn. 29/645/171.

### Dzienniki urzędowe (publikatory prawne):

- „Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego”, „Dziennik Rozporządzeń Rządowych WMK”, „Dziennik Praw WMK”, „Dziennik Rządowy WMK”.
- Księga ustaw na zbrodnie i ciężkie policyjne przestępstwa*, wyd. Wiedeń 1817.
- „Kalendarzyki polityczne krakowskie” z lat 1834, 1844, 1846.
- Zdanie sprawy o stanie i położeniu kraju Wolnego Miasta Krakowa i jego okręgu w Zgromadzeniu Reprezentantów w 1844 roku przez Senatora do tegoż Zgromadzenia delegowanego*, dodatek do „Dziennika Praw WMK” z 1844 r.

